Nr. 288. Sobota, 14. Grudnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej radcy sądu krajowego w Stanisławowie, Kornelowi Proskurnickiemu, przyjąć i nosić papieski krzyż honorowy *Pro Ecclesia et Pontifice.*

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł następujących adjunktów sądowych: Dyonizego Hlibowickiego z Przemyślan do Pruchnika, Włodzimierza Recka z Borszczowa do Bóbrki, Mieczysława Mossora z Brzeska do Jarosławia, dr. Zygmunta Jasińskiego z Tarnowa do Bóbrki, Jana Sosenko z Czortkowa do Kozowy, Michała Siwińskiego z Kossowa do Kut, dr. Adama Strawińskiego z Husiatyna do Kossowa, Samuela Nebenzahla z Birczy do Brodów, dr. Henryka Danknera z Bełza do Nadwórny, Filareta Grabowieńskiego z Gwoździca do Bolechowa, Wincentego Rolskiego z Uhnowa do Żółkwi, Leiba Marka z Tłustego do Pruchnika, Tadeusza Wołanina ze Zborowa do Lutowisk, Władysława Beckera z Zabłotowa do Buska, dr. Stanisława Arłamowskiego z Buska do Brodów, Augusta Bezuchę z Pruchnika do Radymna, Władysława Olchowskiego z Boryni do Kałusza, Maryana Szweda z Ustrzyk do Mościsk, Franciszka Kratochwila z Kamionki do Rożniatowa, Juliusza Wereszczyńskiego z Cieszanowa do Jarosławia, Stefana Łukowskiego z Bursztyna do Gródka, Jana Herasymowicza z Niżankowic do Brodów, Szymona Knopfa z Pruchnika do Sokala, dr. Filipa Ewina z Uhnowa do Trembowli, Zygmunta Smulikowskiego z Gródka do Lwowa, Adama Żmudzińskiego z Dynowa do Dobromila, dr. Otmara Linka z Kulikowa do Przemyśla, Stanisława Kowarzyka ze Zbaraża do Gródka, Zygmunta Dratha z Niemirowa do Sieniawy, dr. Witolda Sęka z Monasterzysk do Lwowa, Augusta Wicentowicza z Wyżniey do Kocmania, Józefa Kałużniackiego z Paczeniżyna do Birczy, Stanisława Śliwieńskiego z Birczy do Dobromila, Stanisława Sahanka z Rożniatowa do Bursztyna, Stanisława Spędakowskiego z Kopyczyniec do Żółkwi, Juliana Romańczuka z Tłustego do Skólego, Romana Judejkę z Borszczowa do Drohobycza, Hieronima Ottohalla z Wojnicza do Kałusza, dr. Hermana Perlsteina z Seletyna do Radowiec, Władysława Jaworowskiego z Radziechowa do Przemyślan, dr. Juliusza Łopuszańskiego z Łopatyna do Drohobycza, dr. W[illegible] Werhanowskiego z Podwołoczysk do Lwowa, Ryszarda Porasa z Dorny do Sadagóry, Adama Lenczowskiego z Uhnowa do Podhajec;

dalej nadał adjunktom sądowym dr. Stanisławowi Ziółkowskiemu w Rohatynie i Aleksandrowi Hillbrichtowi w Busku posady adjunktów sądowych bez oznaczonego miejsca służbowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego;

następnie nadał adjunktom sądowym z okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego systemizowane posady adjunktów sądowych przy wymienionych niżej sądach powiatowych: dr. Edwardowi Wibiralowi w Szczercu, Józefowi Kramerowi w Kałuszu, Adamowi Smarzewskiemu w Busku, Antoniemu Przestaszewskiemu w Szczercu i Aloizemu Gürtlerowi w Bóbrce;

w końcu zamianował kandydata notaryalnego Kornela Bojkiewicza w Borszczowie adjunktem sądowym w Wojniłowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego rozszerzenia stacyi Stróże linii kolei państwowej Tarnów-Orló, odbędzie się dnia 10 stycznia 1902 i rozpocznie o godzinie 10 przed południem.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone wraz z planami, wyłożone będą począwszy od dnia 21 grudnia 1901 r. stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30. w urzędzie gminnym w Stróżach przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Grybowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Dnia 31 grudnia 1901 o godzinie 9-tej przed południem odbędzie się w gmachu c. k. Namiestnictwa 25te losowanie 4% obligacyj gal. funduszu propinacyjnego.

Stosownie do planu losowania, zatwierdzonego reskryptem ces. król. Ministerstwa skarbu z dnia 3 października 1889 do l. 4.558, wylosowane będą następujące obligacye:

	sztuk				
Ser. A	18	oblig. z kup. po	20.000 K.	360.000 K.
„ B	35	„ z „ „	10.000 „	350.000 „
„ C	628	„ z „ „	2.000 „	1256.000 „
„ D	178	„ z „ „	1.000 „	178.000 „
„ E	358	„ z „ „	200 „	71.600 „
„ F	72	„ z „ „	100 „	7.200 „
			Razem .	2,222.800 „

Lwów dnia 12 grudnia 1901.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 grudnia b. r. do l. 136.650 w sprawie wzbro[illegible]nia z powodu panującej zarazy pomoru [illegible] przywozu świń z politycznych powia[illegible] Bohorodczan[illegible] i Gorlice do Węgier, — [illegible]mieszczone jest [illegible] „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

SŁOWACKI I UJEJSKI.

Ujejski należał do małego kółka przyjaciół, którzy w ostatnich latach życia otaczali Słowackiego.

Byli to: Zygmunt Szczęsny Feliński, późniejszy arcybiskup warszawski, Józef Reitzenheim, Cypryan Norwid i młody malarz francuski Karol Pettiniaud-Dubos.

Ujejski, który oddawna marzył o podróży do Ziemi Świętej, wybrał się w r. 1847 przedewszystkiem do Paryża, gdzie jako wolny słuchacz uczęszczał do Sorbonny i Collège de France. — Imię młodego poety było już głośnem w stolicy Francyi, więc okoliczność ta zbliżyła go do Adama Cartoryskiego, w którego domu bywał, do Bohdana Zaleskiego, Mickiewicza, Chopina i Słowackiego. Z autorem „Balladyny“ złączyły go też wkrótce węzły najserdeczniejszej przyjaźni.

„Nadchodzące wszakże wypadki rewolucyi lutowej — jak pisze Antoni Bądzkiewicz w starannem i wyczerpującem studyum o tym przyjacielu Słowackiego — kazały zapomnieć Ujejskiemu i o poezyi i o literaturze w ogólności. Umysł i serce jego ogarnęły objawy chwili bieżącej, widok tego wszystkiego, co miał przed oczyma; a jaki był stopień tej egzaltacyi uczucia, możemy mieć przybliżone pojęcie z owego francusko-polskiego wierszyka p. t. *La république*, którego myśl miała być zapożyczoną z utworu Freiligratha. Wszyscy nasi poeci mało w ogólności korzystali z wiersza jambicznego, ale niezaprzeczenie żaden z tych, co korzystali, nie zrobił tak drgającego życiem zastosowania, jak Ujejski: objawy dokonywającego się przewrotu społecznego, ów „błysk“, „krzyk“, „jęk“, szczęk“ etc. a „wszystko we trzech dobach“ — przed oczami zdumionego czytelnika przelewają się jak lawa ognista z tego wezuwiuszowego serca poety. W takiem przeto usposobieniu nie mógł być biernym tylko widzem wszystkiego, cokolwiek koło niego się działo i nie zamykał się w takich chwilach w samotnej pracowni literackiej, lecz owszem zawsze był na ulicy, a nawet podobno jako pamiątkę owego upojenia chował (może i dziś chowa) kawałek aksamitu, zdobytego w pałacu tuileryjskim.... Oczywiście takich trofeów nie zdobywa rycerz z rzemiosła, ale tylko rozpłomieniony do najwyższej potęgi poeta z czasów pierwszej doby romantyzmu“*).

Dopiero w maju 1848 r. przez Drezno i Pragę Ujejski wrócił do kraju i wpadł w sam wir wypadków lwowskich.

Z przyjaznego stosunku dwóch poetów pozostał ślad w twórczości Słowackiego. Jest nim prześliczny wiersz poświęcony Ujejskiemu, napisany w listopadzie 1847 r.

Ojczyzna, Twoja święta kochanka,
Chodzi po łąkach, Pani słoneczna;
Ty idziesz za nią, jak duch baranka
I wołasz: Wieczna!

Jeżeli drogę tęczami znacząc,
Wyżej poleci i tonie w mgłę,
To ty, baranek, stajesz i płacząc,
Wołasz: We, we!

Jeżeli z kwieciem ona swawoli
I dłoń litośną o czerń rozporze,
To ty, jak dziecię, wiesz, co ją boli,
I wołasz: Boże!

Gdy owies polski jak srebro brzęczy,
Gruszа szeleści i szumi kłos,
Słyszy Maryja pod bramą z tęczy
Baranka głos.

Słyszy i mówi: Głośniej niż Święci,
Głośniej niż lutni anielskich strój,
Woła mnie z Polski od sianożęci
Baranek mój.

Trawki nie skubie, kwiatków nie zrzyna,
Lecz oczy podniósł w słoneczną mgłę;
I wciąż się skarży jako dziecina:
We! we! — we! we!

Przezeń więc światu moja przytomność
Rozbudza czucie, porusza czynność,
Bo w ustach jego baranka skromność,
W głosie niewinność...*)

Słowacki nadto obdarzył Ujejskiego akwarelą malowaną w młodzieńczych latach swoich, która zdobiła ściany dworku Kornela w Pawłowie. Jest to widok robiony z natury, zdjęty zapewne z okolic Wilna lub Krzemieńca, którego podobiznę podałem w Nr. 42 *Tygodnika Ilustrowanego* 1900 r.

Trzecią wreszcie i bardzo cenną pamiątką serdecznego stosunku dwóch wielkich poetów jest nieznany dotychczas list Słowackiego do Ujejskiego.

Zbierając szczegóły dotyczące życia Słowackiego i poszukując jego korespondencyi, prowadzonej z różnemi osobami, zwróciłem się jeszcze w 1893 r. do Kornela Ujejskiego z prośbą o użyczenie mi listów Słowackiego.

Jeden tylko list posiadał Ujejski, lecz prośby mej nie uwzględnił dla powodów, które w swej uprzejmej odpowiedzi wyjaśnił:

„List Słowackiego — donosi poeta z Wyganki Górnej d. 5 kwietnia 1893 r. — który posiadam, pisany do mnie na trzy miesiące przed śmiercią, jest poufnej natury porusza wspólne nasze wspomnienia, zajmuje się przeważnie moją osobą i jako taki za mego życia bez ujawnienia niskiej próżności ogłoszony być nie może.

Chory, ograniczyć się muszę na tych paru słowach, załączając wyrazy i t. d.

K. Ujejski“.

Dr. H. Biegeleisen, opracowując wydanie dzieł Słowackiego, udawał się również do autora „Skarg Jeremiego“ o szczegóły, dotyczące Juljusza; lecz staraniem wydawcy pism Słowackiego nie uwieńczył skutek pomyślny. Ujejski przecież, odpowiadając p. Biegeleisenowi, dorzucił słówko do charakterystyki swego przyjaciela, poparte zdaniem z listu jego wyjętem. Odpowiedź tę, którą w swoim czasie p. Biegeleisen pomieścił w jednem z pism lwowskich, uważam za właściwe w tem miejscu powtórzyć:

„Wspomnienia moje o Słowackim nie dostarczyłyby żadnego nowego, nieznanego rysu do charakterystyki ostatnich lat jego życia, a ta jest już dostatecznie wyświecona i określona. Trzebaby przytem mówić także o sobie i mówić publicznie, a to zawsze tchnie próżnością, jeśli nie zmusza nas do tego konieczna obrona.

Powiem jednak o Słowackim to, czego dotąd nie powiedziano.

Kto ukochał Juljusza, wdzięczny mu za to, co nam dał, niech krzywo nie patrzy na ostatnie lata jego żywota, w których on, walcząc o nowe dla swego ducha zdobycze, rzucał się w ognie mistycznych uniesień. Często ze złamaną bronią wychodzi z boju żołnierz zwycięski; podobnie on nadszczerbił swój potężny, poetycki talent, ale w bojowych ogniach zwyciężył, bo oczyścił się i lepiej uchrześcijanił.

Niechże każdy, wierzący w nieśmiertelność ducha, cieszy się, bo Juljusz, pojony goryczą, mógłby był umrzeć z zatrutych ran, a umarł tylko z sił wyczerpania, i umarł jak święty pełen miłości i przebaczenia, *z lampą zapaloną na piersiach tam, gdzie dawniej tylko serce krwi pełne było.* A teraz mówi do nas: *Przez gwiazdy i błękit jestem z ojczyzną moją i z wami.*

Co podkreślone, wyjęte z listu do mnie pisanego na trzy miesiące przed zgonem.

List ten za mego życia nie może być w całości ogłoszony.

K. Ujejski“*).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Leopold Méyet.

*) „Kornel Ujejski“. Zarys biograficzno-krytyczny. Kraków. G. Gebethner i Sp. Petersburg. Księgarnia polska Br. Rymowicz. 1893. Str. 25 i 26.

*) Pisma pośmiertne. Wydanie drugie. Tom I, str. 71.

*) *Tydzień*, dodatek literacki *Kurjera Lwowskiego*, Nr. 1 z d. 1 stycznia r. 1894.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 grudnia.

Pan Minister wyznań i oświaty dr. Hartel odpowiedział na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów Rady państwa — jak wiadomo — między innemi także na interpelacyę p. Romańczuka i tow. w sprawie zajść na lwowskim Uniwersytecie i masowego wystąpienia ruskich studentów z tego Uniwersytetu.

Pan Minister wskazał, że na podstawie Najw. postanowienia z dnia 4 lipca 1871 r. Uniwersytet we Lwowie urządzony został utrakwistycznie, w ten sposób, że w przyszłości w drodze legalnej tylko tacy profesorowie mogli otrzymać katedry, którzy zdołali wykładać w polskim i ruskim języku. Zmiana tego stanu rzeczy nastąpiła z wydaniem Najwyższego postanowienia z 27go kwietnia 1879, które orzekło, że na lwowskim Uniwersytecie ma być zaprowadzony język polski jako język urzędowania, a równocześnie jako język egzaminacyjny przy rygorozach; to ostatnie, co prawda, z tem ograniczeniem, że utrzymano możliwość składania egzaminów także w języku niemieckim, albo ruskim. Dalej idącego żądania senatu akademickiego co do rozszerzenia praw języka polskiego na tym Uniwersytecie, nie uwzględniono.

Na tych ustawowych podstawach nastąpiło dalsze tworzenie polskich i ruskich katedr na lwowskim Uniwersytecie. Trzeba przyznać, że Rusini w tej chwili posiadają nie wiele katedr na lwowskim Uniwersytecie, ale droga do osiągnięcia dalszych katedr naukowych stoi dla nich otworem przez bramy habilitacyi. Jeżeli są dzielni ruscy kandydaci na akademicki urząd naukowy, to dotyczący fakultet z pewnością ewentualne prośby ich o subwencyę na dalsze wykształcenie się naukowe będzie badał i poprze, tak, jak to dotychczas było.

W tej mierze Pan Minister wyraźnie oświadcza, że i on zdolnych kandydatów ruskich na akademickie stanowiska, jest skłonny popierać. Dopóki na lwowskim Uniwersytecie nie zapanują stosunki spokojne, jest rzeczą niemożliwą uczynić cokolwiek w interesie ruskich studentów. Powrót do [illegible] ków jest pierwszym warunkiem [illegible] zostały zbadane, aby usun[illegible] by one rzeczywiście [illegible] władze z pewnością [illegible] we [illegible] to ber[illegible] ni[illegible] [illegible] nie [illegible]

stracenia. Władze akademickie we Lwowie dały do poznania swą gotowość zajęcia życzliwego stanowiska w kwestyi porozumienia się, oczywiście, o ile to ze względu na zachowanie ich powagi i godności jest dopuszczalne. Na Uniwersytecie lwowskim panuje swoboda uczenia się i żaden student nie może być zmuszony do słuchania wykładów pewnego profesora, jeżeli istnieje uzupełniająca katedra z tegoż zakresu. Oczywiście, że takiego zastępstwa katedr nie można tworzyć z dziś na jutro, tem mniej, że Rząd oświaty nie może istniejących ustaw, które nakazują uczęszczanie na pewne przepisane wykłady, samowolnie zmienić, albo wbrew ustawie zwalniać studenta z takich wykładów. Interpelanci nie rozważyli dobrze, jakby to szkodziło porządkowi nauczania na Uniwersytecie, gdyby każdy profesor, który nie podoba się pewnej liczbie studentów, miał być zastąpiony przez innego, albo, gdyby dotyczący słuchacze byli zwalniani od wykładów tego profesora.

P. Minister oświadcza dalej swoją gotowość zbadania i życzliwego załatwienia każdego konkretnego zażalenia, na podstawie istniejącego stanu prawnego. Obawę, żeby ruscy studenci, w razie powrotu na Uniwersytet lwowski nie byli narażeni na prześladowanie, uważa P. Minister za bezpodstawną. P. Minister nie chce zaprzeczyć, że odezwa rektoratu mogłaby była być wystylizowaną w inny może sposób, coby ją ochroniło od każdej a zwłaszcza od złośliwej interpretacyi, ale przy objektywnem pojmowaniu nie można dopatrzeć się w niej zamiaru wezwania polskich słuchaczy do występowania przeciw ruskim. Twierdzenie, jakoby polscy studenci jawili się zaopatrzeni w broń, by zadać gwałt ruskim studentom, jest niczem więcej, jak tylko prostem twierdzeniem. (Zaprzeczenie ze strony Rusinów). Jak wszyscy przypuszczają, masowe wystąpienie ruskich studentów z Uniwersytetu, tworzy świadomy, może nawet zewnętrznymi powodami wywołany dalszy ciąg owych ekscesów, co do których interpelanci sami przyznają, że postępowanie podczas nich było rzeczywiście brutalne i nielegalne.

P. Minister nie może złożyć oświadczenia o zachowaniu się władz akademickich innych Uniwersytetów, do których zgłosili się w wielkiej liczbie studenci ruscy, opuszczający lwowski Uniwersytet. Na wypadek jednakże, gdyby tam studenci zostali przyjęci, zwraca [illegible] Minister ich uwagę we własnym ich interesie, że gdyby miało chodzić tylko o wpis [illegible] dla ratowania półrocza, bez uczęszcza[illegible] wykłady, to wydany będzie najostrzej[illegible] polecenie do władz uniwersyteckich, aby [illegible] którzy [illegible] wykłady, [illegible] krok uczyniony w [illegible] rozdrażnieniu i starali się o przyjęcie napowrót na Uniwersytet lwowski, gdzie im senat akademicki nie odmówi ochrony. Z mojej strony mogą być pewni życzliwego poparcia, dopóki idą drogą legalną. (Oklaski).

Rada Państwa.

(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w d. 12 grudnia b. r.)

Wiedeń, 13 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów toczyły się w dalszym ciągu obrady nad projektem ustawy o zawodowych spółkach rolniczych. Pierwszy przemawiał dr. Dyk, następnie zaś hr. Skene i Młodoczech p. Jarosz, obaj zgodnie oświadczając się za zasadami omawianej ustawy. Następnie rozprawę zamknięto i jako mówca generalny *pro* przemówił p. Tollinger. Mówcą generalnym *contra* był p. Fiedler, poczem na wniosek referenta Povsego uchwalono przejść do rozprawy szczegółowej. Przy paragrafie pierwszym zabierali głos pp. Pospischil, Steiner, Tambosi i Hoffer, poczem rozprawę zamknięto i generalnym mówcą *pro* wybrano hr. Szeptyckiego.

Mówca zaznaczył, że ustawa o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych może być tylko pod tym warunkiem pożyteczną, jeśli forma organizacyi odpowiadać będzie we wszystkich szczegółach stosunkom faktycznym, powtóre, jeśli będzie do dyspozycyi odpowiedni materyał w ludziach. Ze względu na różnorodność stosunków w poszczególnych prowincyach może to być tylko t. zw. ustawa ramowa, to jest zawierająca ogólne normy, w obrębie których bliższe postanowienia wyda ustawodawstwo krajowe. Jeśli ustawa nie ma być tylko szablonowa, lecz ma odpowiadać rzeczywiście celowi, należy Sejmom zostawić co do niej wolną rękę. Z tego stanowiska ocenia ją także Koło polskie. Mowca wskazuje, że nawet w Prusiech przy wydaniu ustawy o Izbach rolniczych kierowano się zasadą autonomii. Nie chcąc przesądzać o zachowaniu się Sejmu galicyjskiego w tej sprawie, mowca jest pewny, że Sejm zajmie się nią bardzo szczegółowo, oczywiście, jeśli w ogóle dany będzie Sejmom czas dostateczny do obrad. Hr. Szeptycki omawia następnie rozwój rolniczych stowarzyszeń w Galicyi, szczególnie zaś działalność Towarzystw lwowskiego i krakowskiego oraz Towarzystwa Kółek rolniczych. Mowca podnosił potrzebę, aby Państwo dostatecznie subwencyonowało zawodowe stowarzyszenia rolnicze, bez czego [illegible] najżywotniejsze [illegible] rolnicze, z całą energią stanie w obronie słusznych żądań. (Oklaski u Polaków).

Następnie przyjęto §. 1 i na wniosek referenta p. Povsego przystąpiono do dyskusyi nad §§. 2 do 11 łącznie, poczem obrady przerwano.

Zabrał jeszcze głos p. August Sehnal wyjaśniając kwestyę sfałszowania podpisu posła Lupula na interpelacyi, poczem o godzinie pół do 6 posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj o godz. 11 przed południem.

Podatek od biletów kolejowych.

Wiedeń, 13 grudnia. Subkomitet komisyi podatkowej rozpoczął wczoraj rozprawę ogólną nad przedłożeniem rządowem o podatku od biletów kolejowych. Referent poseł Goetz oświadczył się za zmianą projektu w tym duchu, aby podatek nie był zaprowadzony, jak Rząd sobie tego życzy, w jednolitej wysokości 12 prc. dla wszystkich klas, ale żeby go oznaczyć progresywnie w ten sposób, iżby dla klasy I. wynosił 18, dla II. 14 a dla III. 10 procent. Także bilety wolne od opłaty, o ile nie są wydawane ze względów służbowych lub w interesie dobroczynności, powinnyby być obłożone jakimś podatkiem. Po przemówieniu kilku posłów, a także P. Ministra skarbu dr. Boehm-Bawerka, obrady przerwano.

Sprawa wrzesińska w parlamencie niemieckim.

Ponieważ berlińskie *Biuro Wolfa* podało w zbyt zwięzłem i przez to samo niedokładnem streszczeniu mowę księcia Ferdynanda Radziwiłła wygłoszoną w parlamencie niemieckim na uzasadnienie interpelacyi w sprawie wrzesińskiej, a to właśnie przemówienie było zwiastunem całej obszernej, a nieskończonej jeszcze dyskusyi, przeto podajemy wywód księcia w obszerniejszem brzmieniu.

Powiedział on: Powodem, który moich kolegów i mnie skłonił do przedłożenia niniejszej interpelacyi panu kanclerzowi, jest w pierwszej linii nasz obowiązek bronienia narodowej godności tych kół ludności, które nas jako swych przedstawicieli wysłały do tej wysokiej Izby, godności, którą tem, co nam o wypadku wrzesińskim wiadomo, uważamy za poniżoną. Tem mniej brać to nam można za złe, gdyż właśnie kwestya, łącząca [illegible] tymi wypadkami, leży w ognisku [illegible] akcyi, którą prowadzi nasze [illegible] wysokiej Izbie a także i w pru[illegible]

[illegible] dki wrzesińskie nie na[illegible] do kompetencyi Rzeszy, lecz Prus, jako państwa związkowego, elementarne jednak wzburzenie nie tylko bezpośrednio interesowanych kół, lecz całej opinii publicznej Nie-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historya fermy afrykańskiej" z angielskiego)

(Ciąg dalszy).

V.

Mały Waldo całował kartki swojej książki do nabożeństwa, wznosząc oczy do nieba.

Kopje wznosił się na środku stepu, przerywając monotonię krajobrazu; owce błąkały się od krzaku do krzaku; spokój niedzielny obejmował wszystko wokoło, a powietrze było prawie świeże.

Mały owad, czarny, usiadł na kartce Biblii; chłopiec przypatrywał mu się ciekawie, bawiąc się posuwaniem go i przypatrywaniem się ruchom maleńkiego stworzenia. Uśmiechał się przytem.

— Bądź bez obawy — szeptał — nie umrzesz. Pan Bóg ciebie kocha, opiekuje się tobą, przyjmie cię na swoje łono, wówczas, gdy przyjmie wszystkie stworzenia, aby z nich uczynić istoty szczęśliwe i doskonałe.

Zwierzątko uleciało, a pastuszek głaskał kartki książki pieszczotliwym ruchem.... A przecież te kartki zasiały kiedyś zwątpienie w jego duszy i zachwiały gorącą wiarę dziecka, nasuwając mu grzeszne myśli i dziwne pytania, na które nieboraczek nie umiał sobie odpowiedzieć!

„Dlaczego jedne pytania tak, a drugie inaczej rzecz jakąś przedstawiają? Czy jedna historya mogła być opowiadana w dwa odrębne sposoby?

„Dlaczego w owych czasach wolno było człowiekowi nieraz czynić to, co dziś było zabronione pod grzechem śmiertelnym? Czyż były rzeczy, które z czasem dopiero uznane zostały przez Boga za karygodne?"

Tak, kartki Boskiej księgi zachwiały jego wiarą, zmroziły serce i zatruły promienną niewinność pierwszych lat jego.... Obecnie, pieścił ręką te kartki.

— Pan Bóg sam to wie — mówił — a my, my nie możemy rozumieć tych rzeczy.

A potem cichutko kończył:

— Słyszałem Twój głos dziś rano, zanim się moje oczy otwarły.... Czułem Ciebie dziś obok siebie, o Panie! czemuż kochasz mnie tak bardzo?

Oblicze jego rozpromieniło się.

— Od czterech miesięcy zwątpienie odeszło odemnie. Jesteś dobry! Jesteś miłosierny.... Cierpienie moje było straszne.

Zaśmiał się słodko.

— A wtedy, gdy byłem tak bardzo nędzny, Tyś mnie kochał, a ja nie wiedziałem o tem. Ale teraz już wiem.... już wiem..

Zaczął śpiewać hymny, które lubił dawniej, wtedy, gdy wierzył tak gorąco. Owce i barany zwróciły ku niemu duże swoje, łagodne oczy. Błogość niewypowiedziana zalała duszę małego pastuszka, a przed jego oczami przesuwało się widzenie:

Przebył dolinę śmierci i kroczył po wybrzeżu, stawiając nogi w wysokiej trawie. Zdala, na łące, szła ku niemu istota z aureolą nad głową. Ta postać nadnaturalna nie była aniołem, był to Jezus, Syn Boży, który czynił mu znak, aby się zbliżył. Waldo rzucił się do stóp Boskiego Zbawiciela i dotknął ich ręką. Tak! czuł te święte stopy w swoich drżących dłoniach! Pochylił twarz do samej ziemi, a gdy ośmielił się podnieść oczy, oblicze pochylało się ku niemu, a przedziwne oczy patrzały na niego łaskawie i czule....

Mały pasterz doznał takiego wzruszenia, że zadrżał od stóp do głów i nagle wrócił do rzeczywistości.

— Och! mój Boże, daj, żebym umarł — błagał — daj, żebym umarł! Chcę Jego widzieć, Jego podziwiać, dotknąć Jego.... Daj mi umrzeć, Boże mój!

Poruszył drżącemi rękami.

— Nie mogę czekać dłużej.... Pozwól mi umrzeć! Chcę Go widzieć. Pozwól mi umrzeć prędko, ja chcę iść do Niego....

Wybuchnął płaczem i upadł na kolana. Pozostał zatopiony w głębokiej i gorącej modlitwie, a potem podniósł się, nieco uspokojony.

— Tak, będę czekał, mój Boże, jeżeli każesz! Ach! powołaj mnie prędko do siebie! Pragnę Ciebie.... rychło.... rychło....

Usiadł na ziemi i znowu spoglądał na step, oczami, na których łzy jeszcze nie obeschły.

Ciotka Sannie umieściła się we wchodowej sali fermy w dużym fotelu. Trzymała w rękach książkę z hymnami zamkniętą na srebrne klamry, a na szyi miała zawiązaną białą fularową chustkę bardzo czystą; nogi jej opierały się na drewnianym stołeczku.

Em i Lyndall w świeżych fartuszkach i w nowych bucikach siedziały w tym samym pokoju. Służąca, Hotentotka, bardzo wystrojona, z biodrami opasanemi białą płachtą, stała oparta przy drzwiach obok swego męża, który z wełnistą czupryną starannie wyczesaną i nasmarowaną oliwą, patrzył szty wnie na końce swoich lakierowanych bucików. Służący Kafrowie nie bywali dopuszczani na nabożeństwa niedzielne. Ciotka Sannie utrzymywała, że oni pochodzą od małp i wcale nie mają potrzeby być zbawieni. Reszta personalu fermy zgromadziła się także czekając na przyjście odprawiającego nabożeństwo.

Za chwilę potem wszedł Bonaparte Blenkins z Ottonem pod rękę. Bonaparte świetnie się przedstawiał w pożyczonem ubraniu, dokompletowanem świeżą koszulą i niepokalanej białości kołnierzem. Otto w starych sukniach codziennych, rzucał na swego towarzysza pełne zachwytu spojrzenia.

U wejścia, Bonaparte zdjął kapelusz z głowy z wielką godnością, podsunął kołnierzyk do góry i wkroczył do sali. Skierował się od razu do wielkiego stołu stojącego na środku i pochylił się w milczącej modlitwie.

Ciotka Sannie popatrzyła na swoją Hotentotkę, a Hotentotka popatrzyła na ciotkę Sannie.

Była jedna rzecz na świecie, dla której ciotka Sannie wyzuwała głębokie poszanowanie, rzecz która lepszą ją czyniła, na czas jakiś, a tem był widok pięknego ubrania, połyskującego nowością. To jej nasuwało na myśl pastorów protestanckich, mistrzów ewangelickich, starszych w narodzie, którzy zasiadali w niedzielę na najwyższej ławce w kościele, tacy szanowni i poważni z wypomadowanymi włosami, w długich surdutach... To jej nasuwało myśli o niebie, gdzie wybrani i aniołowie musieli mieć tuniki z czarnego błyszczącego sukna...

Żałowała, że nazwała Bonapartego złodziejem, i żebrakiem. Miała nadzieję, że stary dozorca nie powtórzył mu tych obelg. Zachwycała się ubraniem cudzoziemca, zadając sobie pytanie, jak też on je ukrywał pod starymi swoimi łachmanami? Był to pan, prawdziwy pan, bez żadnej wątpliwości...

Tymczasem rządca zaczął nabożeństwo, czytaniem hymnu. Bonaparte wzdychał za każdym wierszem, a dwa razy za każdą zwrotką. Ciotka Sannie wiedziała, że niektóre osoby wzdychały podczas modlitwy, aby okazać swoją pobożność i wzruszenie, tak samo wuj jej, stary Jan Vanderlinde wzdychał zawsze od czasu swego nawrócenia a ona wierzyła, że ten zwyczaj oznaczał u niego stan szczególniejszej łaski; ale wzdychać dwa razy?.. Co za wyjątkowość! Ciężka masa jej ciała była tem poruszona do głębi... I ona ośmieliła się pięść ukazać temu świątobliwemu człowiekowi!

Wszyscy poklękali.

Ciotka Sannie ważyła dwieście funtów i nie mogła pójść za ogólnym przykładem. Siedziała więc na swoim fotelu zakrywając twarz rękami, a z po za palców spozierała na plecy cudzoziemca. Nie mogła słyszeć tego, co on mówił, a chociażby słyszała nie byłaby zrozumiała, ale zachwycała się gorliwością i zapałem jego modlitwy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

miec było dla nas wskazówką, że i uczucia narodowe mniejszości w tej Rzeszy powinny znaleźć uwzględnienie i stać się przedmiotem obrad tej Izby, tem więcej, że mamy sumienne przekonanie, iż swoboda, jakiej zażywać powinniśmy w obronie naszego języka macierzystego, mogłaby być praktykowaną bez ujmy dla niemieckiego narodu.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę przedstawicieli niemieckiego narodu i rządu Rzeszy, czy w rzeczywistości dla powagi i dobra Rzeszy niemieckiej jest koniecznem, aby narodową mniejszość, która biegiem wypadków dostała się pod panowanie Prus, upośledzać i gnębić w ten sposób, że prędzej czy później wytępienie tej narodowej mniejszości w obrębie Rzeszy i to środkami szczególniej państwowymi, nastąpić musi. I czy raczej nie leży więcej w interesie powagi Rzeszy, by tej narodowej mniejszości, która nie może i nie chce pozwolić na odebranie sobie, po ojcach odziedziczonej narodowej odrębności, wymierzyć należną jej sprawiedliwość.

Zwracam się do uczuć ludzkości i do poczucia sprawiedliwości pana kanclerza, który przecież nie zechce wieńca sławy Rzeszy niemieckiej obciążyć rosą łez ciężko dotkniętych matek.

Przytoczywszy następnie słowa jednej z matek wypowiedziane podczas procesu gnieźnieńskiego: „Gdy moje dziecko mogę słuchać katechizmu, jest to całe moje szczęście, cała moja radość, cały mój majątek“, przedstawił książę Radziwiłł sprawę wrzesińską i powiedział, że dopóki Kościół ma prawo przemawiać po polsku z kazalnicy do polskich dzieci, jest świętym obowiązkiem rządu te święte słowa wpajać polskim dzieciom po polsku.

Przez to, że przedstawia się polskim dzieciom język ojczysty jako pośledniejszy, wytwarza się u nich pewne uprzedzenie przeciw szkole, pewien opór. Najnowszy zasmucający owoc pruskiej polityki szkolnej nie odpowiada wcale tradycyom dawniejszych władców pruskich w traktowaniu polskich poddanych.

Mowca omawia historyę kwestyi polskiej i czytuje tekst uroczystych przyrzeczeń danych narodowi polskiemu przez Fryderyka Wilhelma III. O przyrzeczonym dawniej szacunku dla mowy polskiego ludu nie dziś nie słychać. Dojdzie do tego, że polskim rodzinom we własnym domu zabronione będzie mówić po polsku; rząd wyrugowawszy polską mowę ze szkół, zechce ją może wytępić wśród rodzin. Nawet protestanccy Niemcy oburzają się na te pogwałcenia. Podniesiony przeciwko nam zarzut, że my tu występujemy z polskiemi zachciankami i skargami musi być uważany wśród istniejących realnych stosunków za prawdziwie śmieszny. Kanclerz powinienby namyśleć się czy nienależałoby wydać rozporządzenia, któreby wpłynęło na uspokojenie ciężko poruszonej ludności polskiej, w której wzburzeniu, mimo całej namiętności, tkwi przecież wysoko moralne jądro. — W każdym razie mam nadzieję, że odpowiedź kanclerza uwzględni zdanie: *homo sum; nihil humani a me alienum puto*.

Z Koła polskiego przemawiał także, jak wiadomo z telegraficznego doniesienia, dr. Dziembowski. Mowa jego wywarła ogólnie nader korzystne wrażenie, była bowiem wygłoszona z wielką swadą, a nacechowana doskonałą znajomością rzeczy i opanowaniem materyału.

Interpelantów popierał gorąco pos. Roeren (z centrum). Mowa jego zasługuje także z tego względu na podkreślenie, że wyszła z ust urzędnika, zajmującego wysokie stanowisko w hierarchii sądowej. Ten wysoki urzędnik i znawca prawa, z trybuny parlamentarnej rzucił anatema na postępowanie władz, które „z minimalnego przestępstwa zrobiły wielką sprawę kryminalną“.

Poseł socyalistyczny Ledebour ujmując się za Polakami, stanął na stanowisku, że szkoła ludowa bez języka ludowego jest potwornością.

Poseł Komierowski nie przyszedł do głosu, zaznaczył atoli do porządku dziennego, że odroczenie rozpraw pozbawiło go możności sprostowania szeregu fałszów i cyfr podanych przez narodowo-liberalnego posła Sattlera, co do szkół ruskich w Galicyi.

Obrady trwały bez przerwy od godziny 1 w południe do 6 wieczorem. Wniosek o odroczenie ich przyjęto znaczną większością głosów. Dalszy ich ciąg nastąpi dopiero po feryach świątecznych, które rozpoczęły się wczoraj.

Na liście mowców znajdują się prócz dr. Komierowskiego: znany przywódca hakatystów Tiedemann, dalej Lieberman von Sonnenberg (antisemita), Bachem (centrowiec), Delsor (Alzatczyk) i Gersdorff (konserwatysta).

Z Rossyi.

(Nowy wiceminister oświaty. — Projekt zaprowadzenia ziemstw. — Demonstracya w Kijowie przeciw panslawiście Wergunowi.)

O mianowanym świeżo wiceministrem oświaty Zengerze, dotąd kuratorze warszawskiego okręgu naukowego, podają dzienniki następujące szczegóły: Po ukończeniu w r. 1874 wydziału historyczno-filologicznego w Uniwersytecie petersburskim, Zenger został nauczycielem języków starożytnych w V. gimnazyum petersburskiem. W r. 1875 udał się do Berlina, gdzie w ciągu dwóch lat słuchał wykładów historyi. W r. 1877 otrzymał posadę nadzwyczajnego profesora historyi powszechnej w instytucie historyczno-filologicznym w Niżynie. W r. 1883 wydelegował go tenże instytut do Rzymu do bibliotek watykańskiej. W r. 1884 po złożeniu egzaminu otrzymał stopień magistra literatury rzymskiej. W r. 1885 Zenger przeniesiony został na służbę do Uniwersytetu warszawskiego w charakterze docenta historyi powszechnej. W r. 1887 otrzymał nominacyę na nadzwyczajnego profesora literatury rzymskiej, w r. 1894 na profesora zwyczajnego, a w r. 1896 na dziekana wydziału historyczno-filologicznego. W r. 1897 mianowany został rektorem Uniwersytetu warszawskiego, w marcu 1900 r. kuratorem warszawskiego okręgu naukowego, obecnie zaś wiceministrem oświaty.

Dzienniki dowiadują się, że ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało już nowy projekt ziemstw w guberniach, które ich nie posiadają. Według projektu, tworzone być mają ziemskie komitety gubernialne, pod przewodnictwem gubernatora, z przedstawicieli wydziałów i radnych, mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych. Komitet otrzyma szerokie pełnomocnictwa i zastąpi zgromadzenia ziemskie. Organami wykonawczymi jego będą urzędy, złożone z członków, mianowanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych. W powiatach mają być utworzone ziemskie komitety powiatowe, a władzę wykonawczą będą piastowali pełnomocnicy.

W korespondencyi z Kijowa podaje *Nowoje Wremia* następujące szczegóły o prelekcyi znanego działacza Werguna. W d. 30 listopada w sali popisowej uniwersytetu kijowskiego odbywało się zebranie ogólne kijowskiego słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, którego prezesem jest prof. Floriński. Na zebraniu tem redaktor i wydawca czasopisma *Słowiańskij Wiek*, wydawanego w Wiedniu, p. Wergun, miał wygłosić odczyt p. t. „Ruś zakordonowa i słowiańszczyzna na progu wieku XX.“ W sali było pełno słuchaczów.

„Prelegent mówiąc o seperatyzmie Słowian napomknął, że obecnie Ruś halicka, bukowińska i węgierska podobne są do trzech odciętych palców Rusi. A gdy p. Wergun powiedział, że wyraz „Rusin, stosowany do ruskich haliczan“, jest wymyślony przez Polaków, którzy dążą bądź co bądź do wytworzenia jakiegoś osobnego plemienia małoruskiego, wtedy rozległy się w sali ogłuszające gwizdania; wiele osób stukało krzesłami poczęto demonstracyjnie wychodzić, trzaskać drzwiami i t. p. Inna część publiczności starała się zagłuszyć gwizdanie oklaskami i oznakami zachęty. Naprożno prelegent odwoływał się do „honoru słowiańskiego“ demonstrantów, skandal trwał dalej.

„Dalszy ciąg wykładu ciągle przerywano gwizdaniem i okrzykami: „dosyć“! Wśród takiej wrzawy p. Wergun zaledwie zdołał skończyć wykład. Po odczycie tłum demonstrantów wyszedł z sali z okrzykami i śpiewami przy akompaniamencie gwizdawek.

„Jaki sens miała ta cała demonstracya, trudno powiedzieć. P. Wergun jest jednym z przedstawicieli partyi staroruskiej, propagującej między Słowianami zachodnimi ideę zbliżenie się i zlania z Rossyą“.

KRONIKA

Lwów, 13 grudnia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hrabia Piniński powraca dzisiaj wieczorem z Wiednia do Lwowa.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki powrócił dziś rano do Lwowa.

— **Wiadomości osobiste.** Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Jan Dylewski, wróciwszy z wizytacyi, objął urzędowanie.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza, że z dniem 15 b. m. zaprowadzoną zostanie przy urzędzie pocztowym i telegraficznym w Bochni całodzienna służba telegraficzna.

— **Nowy urząd telegraficzny.** Z dniem 15 b. m. otwartą zostanie w Korczynie (powiat Krosno) przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Odznaczeni: przywilejem noszenia Roch. et Mant, ks. Kazimierz Aktyl, proboszcz i dziekan w Busku; ks. Jan Stachów, proboszcz i dziekan w Złoczowie.

Administratorem w Dunajowie, po dobrowolnej rezygnacyi ks. Jana Pasiuta z beneficyum, został zamianowany ks. Edward Pasieczny.

Zamianowany zastępcą katechety w gimnazyum w Brodach ks. Andrzej Nogaj, wikaryusz w Kołomyi.

Przeniesieni: ks. Franciszek Jasłowski z Liczkowic do Tartakowa; ks. Stanisław Piechna z Sokala do Kołomyi, ks. Aloizy Nedzyński, zak. Br. Mn. ze Lwowa do Sokala.

Konkurs na opróżnione probostwo w Dunajowie rozpisano z terminem do 15 stycznia 1902 r.

W dyecezyi tarnowskiej obrz. łać. prezentę na probostwo w Szczawnicy otrzymał ks. Jan Sowiński, wikary przy katedrze w Tarnowie.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Matwias, rodem z Karowa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Pomyślny skutek** odniosły starania profesorowej Ochenkowskiej i grona pań lwowskich. Na wentę przedświąteczną, zapowiedzianą na najbliższą niedzielę, nadesłano już z miasta i z okolicy 600 cennych fantów. Zwierzyna, wędliny, ptactwo, cukry i bakalie reprezentowane są tutaj bardzo obficie, a wśród fantów osobnej loteryjki dla dzieci, znajdujemy obok przeróżnych krajowych zabawek, przepyszne lalki, przystrojone w pierwszorzędnym lwowskim zakładzie mód. Nie jest to czcza reklama, ale rzeczywista prawda. Ofiarne kupiectwo nasze i tym razem nie pozostało głuche na wezwanie komitetu: nadesłane przez rozmaite firmy przedmioty, posiadają niemałą wartość realną i artystyczną. Przygotowano wszystko, by publiczność opuszczała w niedzielę salę „Sokoła“ z szczerem zadowoleniem. Że będzie tam tłumno — nie wątpimy.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 44 wydany dnia 11 grudnia b. r. zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej do dyrekcyi wszystkich gimnazyów, szkół realnych, przemysłowych, handlowych i seminaryów nauczycielskich męskich, w sprawie udziału uczniów w demonstracyach ulicznych; Wiadomości osobiste; Książki szkolne i naukowe; Konkursa.

— **Posiedzenie** Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali instytutu archeologicznego na Wszechnicy. Prof. Stanisław Schneider będzie miał odczyt p. t.: „Nowe poglądy na cywilizacyę grecką“.

— **Odezwa.** W wykonaniu uchwały Towarzystwa lekarskiego lwowskiego zawiązała się z grona jego komisya przemysłowo-lekarska, której zadaniem jest działać w kierunku podniesienia krajowego przemysłu lekarskiego, mianowicie wspierać już istniejącą wytwórczość na polu środków leczniczych i hygienicznych, a zarazem zachęcać i pobudzać do wyrabiania przetworów, dostarczanych nam dotąd z zagranicy — tak, jak to od wielu lat czyni już z pożytkiem komisya przemysłowo-lekarska, wybrana z łona Tow. lekarskiego krakowskiego.

Przemysł lekarski stanowi znaczną gałąź ogólnego przemysłu, tak więc, jak kraj cały stara się o popieranie przemysłu swojskiego, chcą również i lekarze w pracy tej wziąć udział w swoim zakresie.

Dużo już pod tym względem zrobiła podobna do naszej komisya krakowska; obecnie chodzi o rozszerzenie działania i na wschodnią część kraju, gdzie właśnie znajduje odbyt bardzo dużo przetworów i wyrobów zagranicznych, których się snadnie dały zastąpić naszymi.

Suma pieniędzy, idących z kraju za granicę na przetwory lecznicze, hygieniczne, odżywcze, wyroby chirurgiczne, opatrunki, dalej na rozmaite środki farmakologiczne, jest wcale pokaźna. Część tej sumy możemy zatrzymać u siebie i to część znaczną, o ile nie chodzi o wyroby, których mieć nie możemy w naszym kraju.

Ma się rozumieć, że wyroby nasze nie powinny ustępować w jakości i we wszystkich własnościach wyrobom obcym, przeto komisya może popierać te tylko wyroby, których wytwarzanie odbywać się będzie pod nadzorem i kontrolą komisyi.

W tym też celu zwraca się komisya do wszystkich przemysłowców, wyrabiających lub mających zamiar wyrabiać przetwory lecznicze, w ogóle do osób zajmujących się przemysłem lekarskim, a więc do wytwórców wyrobów leczniczych, hygienicznych, odżywczych, opatrunkowych, przyrządów i przyborów lekarskich wszelkiego rodzaju, do zarządów zdrojowych i kąpielowych, aby, chcąc uzyskać polecenie znawców zawodowych zgłaszali się do komisyi, której zadaniem będzie następnie wyroby wypróbowane otaczać opieką i poparciem.

We Lwowie, w grudniu 1901.

Prof. dr. A. Beck, prezes Tow. lekarskiego lwowskiego. *Prof. dr. A. Gluziński*, prezes komisyi przemysłowo-lekarskiej. *Dr. Stanisław Eljasz Radzikowski*, sekretarz komisyi przemysłowo-lekarskiej.

We wszystkich sprawach należy się zgłaszać pod adresem: Komisya przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego lwowskiego we Lwowie — Klinika lekarska.

— **Serdeczną owacyę** urządzili onegdaj słuchacze architektury na Politechnice profesorowi swemu p. Antoniemu Popielowi z okazyi odsłonięcia pomnika Ujejskiego. Po długich oklaskach, jakimi powitano wchodzącego do sali wykładowej artystę, przemówił doń imieniem młodzieży technicznej p. Klimczak.

P. Popiel wzruszony, w krótkich lecz serdecznych słowach podziękował za okazaną mu życzliwość.

— **Uczta pożegnalna.** W sali górnej restauracyi Orłowskiego w pasażu Mikolascha żegnali wczoraj członkowie Towarzystwa politechnicznego i grono przyjaciół wspólną ucztą p. Jana Matulę, starszego radcę budownictwa i szefa departamentu wodnego w Namiestnictwie, który przenosi się na stały pobyt do Krakowa.

W czasie uczty wzniesiono szereg toastów, w których podnoszono zasługi, położone przez p. Matulę około regulacyi rzek galicyjskich.

— **Zakład** artystyczno-fotograficzny „Marya“, dobrze znany i cieszący się uznaniem zasłużonem, przeniesiony został do nowego lokalu przy ul. Łyczakowskiej 9. Urządzenie jego jest eleganckie i gustowne, a co równie ważne, połączone z wygodą dla publiczności.

— **Z Tow. łyżwiarskiego.** W niedzielę, 15 b. m., odbędzie się na stawach Pani eńskich uroczyste otwarcie tegorocznego sezonu łyżwiarskiego.

Ymir, arktycznych ludów bożek lodu, wkroczy na tor, by roztoczyć panowanie nad żywiołem podległym swej władzy, a z upływem chwil kilku doświadczyć i na sobie zmiennych kolei losu i rozpłynąć się w strzelistych światłach w niebiosa i z niebios spływających.

A także i na święta Bożego Narodzenia i na dni następne przygotowują się na stawach niespodzianki. Tradycyjna choinka darzyć będzie upominkami młodych i starych, a w szczególności na zakończenie dogorywającego roku wydaną będzie uczta na lodzie w wieczór Sylwestrowy, na którą wydział Towarzystwa dziś już członków i nieczłonków zaprasza.

— **Walne zgromadzenie** członków „Związku polskich artystów we Lwowie“ odbędzie się w niedzielę 15go b. m. o godzinie 10 przed południem w sali 55 państwowej szkoły przemysłowej ul. Teatralna 1. 17 z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1901. 2. Sprawozdanie kasowe i budżet. 3. Sprawa budowy własnego domu i wybór 3 członków do komitetu tej sprawy. 4. Zatwierdzenie uchwały komitetu balowego w sprawie przeznaczenia 8 0 koron na fundusz żelazny dla wdów i sierót po artystach a 1290 koron na fundusz obrotowy. 5. Sprawa lokalu i porozumienia się z Kołem literacko-artystycznem. 6. Bal zakopański. 7. Wybór przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego i sekretarza Związku. Wybór 9 członków wydziału t. j. po trzech wydziałowych z I. grupy architektów, II. malarzy i III. rzeźbiarzy. 8. Wybór komisyi rewizyjnej. 9. Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się o godzinie 12 drugie walne zgromadzenie, na którem według §. 16 statutów zapadają ważne uchwały bez względu na ilość członków.

— **Lustracyę** zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie, przeprowadził imieniem Ministerstwa spraw wewnętrznych p. Schnitzler, zastępca naczelnika takiego zakładu w Bernie. Lustracya wypadła bardzo pomyślnie.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj o godzinie 7 wieczorem w domu przy ul. Krzyżowej l. 7. Zawezwana telefonem straż pożarna ugasiła ogień w zarodku.

△ **Nagła śmierć.** Wczoraj o godzinie 3 po południu padła na ziemię w ulicy Żółkiewskiej nieznana jakaś izraelitka i na miejscu skonała. Stójkowy, pełniący służbę w tej ulicy, pobiegł do najbliższego telefonu, aby o wypadku zawiadomić inspekcyę policyjną. Gdy powrócił nie zastał już na ulicy trupa; miał go już tymczasem któś z rodziny zabrać do domu.

△ **Mały rabuś.** Wczoraj przytrzymała tutejsza policya 10 letniego Izraela Löwenthala, który przemoc wszy na ziemię 9 letniego Jonasza Kugla, ściągnął mu buty z nóg i uciekł z nimi. W policyi przyznał się Löwenthal do czynu i podał, że buty sprzedał zaraz na placu Krakowskim jakiemuś żydowi za 1 koronę.

△ **Kronika policyjna.** W kasyuie narodowem przytrzymano wczoraj po południu Antoniego Wiczkowskiego i Władysława Siwierskiego, którzy przedkładając pismo z prośbą o wsparcie, rzekomo dla biednej wdowy po kelnerze Nowaku, usiłowali wyłudzić od tamtejszej służby datki pieniężne.

Na klinice chorób wewnętrznych skradziono lekarzowi dr. Sch. pulares z kwotą 20 koron, zaś na szkodę jednego z chorych, leżący pod poduszką czarny pulares z kwotą 39 kor. 80 hal.

Z magazynów kolejowych na głównym dworcu skradziono sagan z masłem, ważący około 55 klgr., który następnie znaleziono u kupca nabiału przy ulicy Serbskiej l. 8, Berla Schreibera.

Parę bucików, zawiniętych w papierze, z zapomnianych w dorożce numer 159, złożono w policyi.

Zgubiono pulares z kwotą 36 kor., pierścień brylantowy z napisem J. C. 16 maja 1901, oraz kartkę zastawniczą filii Banku dla handlu i przemysłu we Lwowie nr. 34.112.

Komenda 30 p. p. zawiadomiła tutejszą policyę, że wczoraj wieczorem zbiegł z koszar żołnierz 10 kompanii Fryderyk Heinz.

Heinz ubrany był w bluzę, spodnie i czapkę wojskową.

Z wozu komisyonera z Bóbrki, Mojżesza Lotringera, skradł dziś około godziny 6 rano nieznany rzezimieszek 2 blaszane naczynia: jedno z terpentyną, drugie z farbami do malowania.

Na szkodę p. Z. St., właściciela domu handlowego, skradziono z zamkniętego biurka kartki zastawnicze Banku dla handlu i przemysłu nr. 9005, 12.034, 15.098 i 21.741, oraz 2 kartki lwowskiego akcyjnego Zakładu zastawniczego nr. 28.456 i 28.220.

Służąca u p. N., zamieszkałej przy ulicy Łyczakowskiej l. 1, nazwiskiem Agnieszka Chryplewicz, skradłszy na szkodę swej chlebodawczyni złoty pierścionek z liliowym kamykiem i pobrawszy w sąsiednim sklepiku na kredyt rozmaite towary, znikła 7 b. m. ze Lwowa. Dziś dopiero powróciła do służby, nie dając żadnych wyjaśnień co do swego postępku. Aresztowana przyznała się do kradzieży, w skutek czego osadzono ją w areszcie policyjnych.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Felicyan Józef Zaborowski, majster ślusarski, w 50 roku życia.

W Gromniku, Anna z hr. Zborowskich Dzwonkowska, wdowa po znanym długoletnim pośle do Rady państwa, Edwardzie, w 68 roku życia. Pozostawia głęboki żal wśród wszystkich, którzy byli świadkami jej wysokich obywatelskich cnót, niezwykłego hartu ducha i rzadkiego miłosierdzia. Po śmierci męża przez długie lata prowadziła sama zarząd wielkiego majątku. Ze śmiercią jej ubywa w kraju jedno więcej gorące serce, tak przywiązane do ojczystej ziemi, że nie było trudu i poświęcenia, któregoby jej nie niosło w ofierze. Zmarła pozostawia córki: Ludwikę, Maryę Szlachtowską, żonę starszego radcy skarbowego i dyrektora skarbowego w Wadowicach, Annę Hupkową, małżonkę posła na Sejm, i Różę Łukasiewiczową, żonę profesora Uniwersytetu we Lwowie. Rodzina otrzymuje liczne kondolencye i objawy sympatyi.

— Morderstwo [illegible]

— **Samobojstwo** Z Przemyślan donoszą: Onegdaj o godzinie 7 rano odebrał sobie życie w Ciemierzyńcach przez powieszenie się na drzewie syn tamtejszego gospodarza gruntowego [illegible]tra Kuryły, 24-letni Iwan.

Przyczyną samobójstwa ma być według zeznań matki desperata, że ojciec napędzając do młócenia zboża, uderzył go dwa razy kijem po plecach.

— **Polskie** Towarzystwo „Gwiazda“ w Wiedniu urządza dnia 15 b. m. w sali „Zur blauen Weintraube“, Schlösselgasse 5, uroczysty wieczór z przedstawieniem amatorskiem, na pamiątkę drugiej rocznicy założenia Towarzystwa. W program wchodzą: „Dramat jednej nocy“ Urbańskiego, „Łobzowianie“ Anczyca, a nadto deklamacye i śpiewy. Po przedstawieniu nastąpi zabawa z tańcami.

— **Wydział asekuracyjny**, trwający dwa półrocza, otworzył Uniwersytet w Getyndze. Korzysta zeń spora gromadka Polaków, kształcąc się na fachowców, których nam tak bardzo potrzeba.

— **Sekcya Chopina** w Warszawie otrzymała dar wielkiej wartości, a jest nim pierwszy i najwierniejszy zarazem odlew gipsowy pośmiertnej maski genialnego mistrza. Cztery inne znane odlewy są późniejsze, a znajdują się one u rodziny Chopina w Warszawie, w Muzeum Czartoryskich w Krakowie, u następców słynnego Pleyela, na którego fortepianie Chopin grywał tak często i wreszcie u siostry Marcelego Guyskiego, p. Oktawii Wesołowskiej w Skwirze, kijowskiej gubernii.

Notatki literacko-artystyczne.

Pierwszy koncert galic. Towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę, 15 b. m., o godzinie pół do 1 w południe w sali Domu narodnego

Program tej produkcyi obejmuje: Szütta koncert F-moll (prof. Vilem Kurz); R. Strausa „Till Eulen spiegen“ i „Charfreitagszauber“ z powodu muzycznego Wagnera i Parsifal na wielką orkiestrę.

Ibsena „Wróg ludu“ ukazał się w Japonii w przekładzie na język japoński.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś, w piątek, na ogólne żądanie po raz Ilgi „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Bel Sorel i występ E. Guszalewicza.

W sobotę, po raz ostatni „Manru“, opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Al. Bandrowskiego i występ Ireny Bohuss.

W niedzielę o godzinie pół do 4 „Grube ryby“, komedya w 5 akt. M. Bałuckiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz ostatni w tym sezonie „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevyego, gościnny występ E. Guszalewicza.

W poniedziałek po raz pierwszy „Nadzieja“, dramat w 4 aktach z holenderskiego Hermana Heijermannsa, w przekładzie Jana Kasprowicza.

Repertoar teatru ludowego miłośników sceny. W sobotę, na ogólne żądanie „Majstrowa z Chorążczyzny“, wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami E. Błotnickiego.

W niedzielę po południu „Romantyczni“, sztuka w 3 aktach Rostanda;

Wieczorem „Gwiazda Syberyi“, obraz dramatyczny w 4 aktach L. hr. Starzeńskiego.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 12 grudnia).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent dr. Małachowski radnych, że w myśl uchwały powziętej na poprzedniem posiedzeniu, udało się prezydyum Rady do jubilata rektora dr. Antoniego Małeckiego i wręczyło mu adres z wyrazami hołdu i czci. Jubilat przyjął deputacyę nadzwyczaj serdecznie i polecił jej wyrazić Reprezentacyi miejskiej gorące słowa podzięki za złożone mu objawy czci.

R. Platowski interpelował w sprawie oddania dostaw mundurów dla żołnierzy policyjnych i mundurków dla dzieci miejskiego zakładu sierót osobom nieuprawnionym do samoistnego wykonywania krawiectwa.

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł sprawę tę pomyślnie załatwić.

R. Jonasz wniósł, aby zakazano biletерom teatralnym wpuszczać kogokolwiek do amfiteatru po rozpoczęciu przedstawienia. Wstęp może być jedynie dozwolony z chwilą opadnięcia [illegible]ny.

[illegible] tra-[illegible].

Z porządku dziennego na wniosek ra[illegible]zieślewskiego uchwalono od[illegible]jący na placu powystawowym pałac [illegible]mitetowi wystawy Towarzystwa poli[illegible]ego i asygnować odpowiednią kwotę [illegible]adaptacyjne tego gmachu.

Po uchwaleniu rekonstrukcyi budynków starej rzeźni, zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

Hołd dla Małeckiego.

-b- Z tej ziemi, która była kolebką Jubilata, która kołysała jego młodość szmerem fal goplanych, a wiek męski krzepiła wspomnieniami bohaterskiej przeszłości, z tej ziemi, nad którą unoszą się duchy Miaskowskich, Śniadeckich, Staszyców, Libeltów, Mielżyńskich i Działyńskich, a pod chmurami szybują białoskrzydłe orlęta: z rodzinnej Wielkopolski, otrzymał czcigodny rektor Małecki zaszczytny dowód uznania ze strony „Towarzystwa Przyjaciół Nauk“, tej, od pół wieku istniejącej na zachodnich kresach, strażnicy nauki i języka polskiego. Adres, podpisany przez Prezesa Towarzystwa, Najprzewielebniejszego księdza biskupa Likowskiego, w tych słowach zwraca się do Jubilata: „Zbieg okoliczności sprawił, że ci, co powinni byli stanąć między pierwszymi wśród tych, co z okazyi ośmdziesiątej rocznicy życia pospieszyli złożyć Waszej Dostojności hołd czci i życzenia, stawają między ostatnimi. Ufamy przecież, że Wasza Dostojność nie wątpi, że społeczeństwo nasze wielkopolskie, a w szczególności Towarzystwo Przyjaciół Nauk które zawsze było dumne z tego, że mąż tej miary i tej zasługi literackiej i obywatelskiej, co Wasza Dostojność, jest synem ziemi wielkopolskiej i członkiem Towarzystwa naszego, żywo podziela uczucia, jakie społeczeństwo innych dzielnic polskich, z okazyi wspomnianej, objawiły. Przyjm tedy od nas, Dostojny Panie, zapewnienie, że Imię Twoje żyje zawsze we wdzięcznej pamięci i czci wśród tych wszystkich między nami, którzy są świadomi Twoich niespożytych zasług na niwie literackiej i Twojej niestrudzonej na tej niwie pracy, mimo wieku sędziwego. Oby Cię Bóg zachował społeczeństwu wdzięcznemu, jeszcze na długie lata przy dobrem zdrowiu i nieosłabionych władzach umysłowych“.

I dziwnym zbiegiem okoliczności, wraz z adresem tego poważnego grona naukowego, szedł się list jakiejś sierocej duszy, jakiejś nieznanej Jubilatowi mieszkanki Ostrowa, która w rzewnych słowach, jak córka ojcu, jak dziękuje Małeckiemu za ten pokarm duchowy, który z pism jego czerpała i za ten czar w nich zaklęty, który był jej w życiu pokrzepieniem. „Przepraszam za moją śmiałość, — pisze w tym liście: tak dawno pragnęłam z serca podziękę przesłać Panu, lecz nie wiedziałam czy pan Profesor żyje. Myślałam sobie, że wszystko co kochać bym na ziemi mogła, trawa mogiły zazieleniła....“ Jakież to proste, rzewne i wymowne. Wśród mnogich objawów czci i uznania, jakie w tej chwili Małecki odbiera, ten polny kwiatek uszczknięty ręką wdzięcznej Wielkopolanki, godzien jest, by go wpleciono w wawrzynowy wieniec, ozdabiający skroń Jubilata.

Walne Zgromadzenie

delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Lwów, dnia 13 grudnia.

W sali obrad galicyjskiej Kasy oszczędności rozpoczęły się dziś o godzinie 10 rano obrady XXVII. walnego Zgromadzenia delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Po zagajeniu Zgromadzenia przez prezesa Związku, p. Wojciecha Biechońskiego, odczytano nazwiska delegatów i sprawdzono ich legitymacye.

Z kolei wybrano przez aklamacyę prezydyum Zgromadzenia, do którego weszli jako przewodniczący p. Kosman z Nowego Sącza, jako tegoż zastępcy p. Gerniger z Tarnowa i ks. Friedel z Komarna, jako sekretarzy pp.: Borysiewicza z Nadwórny i Czauderna z Czortkowa.

Z porządku dziennego uchwalono sprawozdanie wydziału z czynności za czas od 1 października 1900 do 30 września 1901 i dokonanych w tym okresie lustracyj przekazać do zbadania komisyi wydziałowej, sprawozdanie zaś komisyi kontrolującej o zamknięciu rachunkowem za rok 190[illegible] [illegible] budżetu [illegible]

[illegible] byczа [illegible] związkowego. W referacie swym zaznaczył dr. Lechowski, że na cele Banku wpłaciły dotychczas stowarzyszenia i osoby prywatne 655.000 koron, subskrybowały i na dalsze wpłacenie zapewniły kwotę 212.000 koron. Ażeby Bank wszedł w stadyum urzeczywistnienia, potrzeba jeszcze 133.000 koron. Referat swój zakończył dr. Lechowski apelem do zgromadzonych, by w Towarzystwach swych starali się o jak najszybsze zebranie potrzebnej kwoty, aby Bank związkowy mógł w niedalekiej przyszłości przyjść do skutku.

Po krótkiej dyskusyi uchwalono sprawę Banku związkowego odesłać do komisyi bankowej, w skład której weszli pp.: Kisielewski, Matwij, dr. Ehrlich, Menerka, Pędracki, Ostaszewski i Borysiewicz.

W dalszym ciągu posiedzenia p. Domagalski referował sprawę unormowania kosztów zarządu i stosunków służbowych urzędników w stowarzyszeniach. Referent proponował, by stowarzyszenia małe, które nie mogą opłacać dla siebie urzędnika, w stosunku do stanu udzielanych pożyczek, płaciły do Związku 1% na utrzymanie dla nich urzędnika objazdowego.

Stowarzyszenia większe, a mianowicie z kapitałem do 150.000 koron płaciłyby 3 prc., do 200.000 koron 2·75 prc., do 250.000 koron 2·50 prc., do 400.000 koron 2·25 prc., do 600.000 koron 2 prc., do 1,000.000 koron 1·75 prc., nad 1,000.000 koron 1·50 prc.

Wnioski te przekazano komisyi urzędniczej, w skład której weszli pp.: Kusiba, Kornecki, Jastrzębski, Drogoń, Popławski, Garczyński, Zauderer i Szczurkowski.

Z kolei dokonano wyboru komisyj wydziałowej i lustracyjnej.

Do komisyi wydziałowej wybrani zostali pp: Stępień, Horoszkiewicz, ks. Skobielski, Kosman, Geringer, Marynowski i Potocki.

W skład komisyi lustracyjnej weszli pp: Baczyński, Osiński, Wisłocki, Janowski, Dimmel i Wąsowicz.

Następnie dyrektor lwowskiego Banku zaliczkowego p. Terenkoczy wygłosił obszerny referat, w sprawie opodatkowania stowarzyszeń, w którym przedstawiwszy stosunki podatkowe, w jakich znajdują się obecnie rozmaite stowarzyszenia, postawił następujący wniosek:

„XXVII. Walne Zgromadzenie delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wyraża przekonanie, że narzekania na ucisk podatkowy w kraju w skutek niewłaściwych zastosowań ustaw podatkowych, w skutek interpretacyj tych ustaw na niekorzyść opodatkowanych i w skutek niezałatwiania zażaleń i rekursów w czasie właściwym — są w zupełności usprawiedliwione, że przeto akcyę podjętą przez Sejm krajowy i Wydział krajowy należy z całą siłą poprzeć i w tym celu zaleca się stowarzyszeniom, aby:

1. na kwestyonaryusz Wydziału krajowego, mający przedstawić materyał dla ankiety, zajmującej się wykazaniem wadliwych zastosowań ustaw i przepisów podatkowych, odpowiedzieć wyczerpująco w najkrótszym czasie;

2. aby przeciw każdemu nieusprawiedliwionemu wymiarowi podatków i należytości wnosić rekursa i urgować ich załatwienia;

3. aby przeciw żądaniom władz podatkowych, sprzeciwiającym się ustawie, rozporządzeniom wykonawczym, instrukcyom ministeryalnym, a w szczególności rozporządzeniu Ministerstwa skarbu z dnia 24 października 1901 nr. 63.787 zamieszczonego w nr. 168 Dz. pr. p. wnosiły zażalenia.

Wnioski te przyjęto jednomyślnie z poleceniem wydrukowania ich w czasopiśmie *Związek*.

P. Kusiba postawił następnie wniosek, aby stowarzyszenia zaliczkowe, celem podniesienia przemysłu krajowego, popierały krajowy Związek przemysłowy we Lwowie czynnem współdziałaniem i pomocą a także przystępywaniem jako członkowie z udziałami.

Nad sprawą tą wywiązała się obszerna dyskusya, w której zabierało głos wielu mowców, poczem wniosek p. Kusiby odesłano do komisyi wnioskowej.

P. Narcyz Ulmer postawił następnie analogiczny wniosek do wniosku p. Kusiby w sprawie popierania Związku handlowego dla Kółek rolniczych w Krakowie.

Po krótkiej dyskusyi wniosek ten stosownie do życzenia p. Ulmera odesłano do komisyi dla wniosków.

Z kolei wybrano do komisyi dla wniosków pp.: ks. Friedela Kochlera, Wąsowskiego, Müttera, Kruszelnickiego, Starkla, Winiarskiego i Popławskiego; do komisyi budżetowej zaś pp.: dr. Wursta Zauderera, Stępienia, Szydłowskiego i dr. Starzewskiego.

Po przekazaniu kilku wniosków mniejszej wagi, przesłanych przez stowarzyszenia, należące do Związku, do właściwych komisyj, odroczył przewodniczący o godzinie 1 minut 30 po południu obrady do jutra, godziny 9 rano.

Po południu od godziny 4 posiedzenia [illegible] Związku.

Nagrody Nobla.

W ojczyźnie perłowo-jasnych nocy, w kolebce wielkich myśli, które obiegły cały świat, budząc oddźwięk we współczesnej duszy — rozwinęła się od wielu lat, walka między egoizmem społecznym a dobrem jednostek. wznosząca wysoko sztandar altruizmu i etycznego wyzwolenia z pęt bezlitosnych haseł naszego wieku.

Literacka i artystyczna twórczość Skandynawii była wyrazem i zwycięstwem tej walki. Idea powszechnego pokoju, kiełkująca nie od dzisiejszego dnia w zgnieconej militaryzmem Europie, znalazła tam najsilniejsze może poparcie.

Do pierwszych i najgorliwszych jej apostołów należał szwedzki inżynier i przemysłowiec dr. Alfred Nobel, właściciel największej fabryki... dynamitu. Zapisał on cały, olbrzymi majątek na utworzenie fundacyi, wypłacającej rok rocznie 150.000 koron (= 185.000 koron austryackich) czterem najbardziej zasłużonym, w dziedzinie nauki, literatury, sztuki i pracy społecznej. Stworzył w ten sposób rodzaj turnieju szlachetnych i głębokich umysłów, wieńczącego laurem uznania najwybitniejszych.

Na czele fundacyi stanął komitet składający się z reprezentantów wszystkich Uniwersytetów europejskich, pod naczelnem kierownictwem byłego ministra szwedzkiego Boströma.

Na wynik obrad sędziów konkursowych czekał cały świat cywilizowany. Przed kilku dniami rozgłosiły telegramy nazwiska odznaczonych. Rozdanie nagród składających się ze wspomnianej już sumy pieniężnej, dyplomu i złotego medalu, odbyło się w Sztokholmie dnia 11 grudnia. W uroczystości tej brały udział wszystkie znane i głośne nazwiska Europy i Ameryki. Olbrzymia sala Akademii muzycznej z przepychem przybrana makatami i zielenią, od której odbijał się naturalnej wielkości marmurowy monument Nobla, stała się widownią jednej z najpoduchowniejszych chwil naszego wieku. Zjednoczenie wszystkich narodowości w bratniej zgodzie i w hołdzie złożonym zasłudze i potędze myśli i duszy człowieka. Z boku, obok prezydenta zasiedli laureaci. Siwowłosy starzec Henry Dunant, słynny założyciel Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ i autor projektu genewskiej konwencyi, zatwierdzającej w r. 1864 międzynarodową neutralność rannych i lekarzy, dalej ośmdziesięcioletni Fryderyk Passy założyciel i sekretarz międzynarodowej ligi pokojowej, oraz autor głośnej w swoim czasie książki „La guerre et la paix“; profesor Jakób Henryk van t'Hoff znakomity uczony i profesor Uniwersytetu w Berlinie, wsławiony całym szeregiem doniosłych wynalazków w dziedzinie chemii i epokową książką „Chimie dans l'espace“, na której oparła się nauka stereochemii, wreszcie

nieobecny z powodu choroby, poeta francuski Sully-Prudhomme, mistrz wykwintnej i subtelnej poezyi, która nie schodziła nigdy na śmietnik życia — opromieniona zawsze jasnem i czystem natchnieniem. Nieobecnego zastępował ambasador Francyi Marchand.

Nagrody z zakresu nauk ścisłych przypadły uczonym niemieckim: Wilhelmowi Röntgenowi i Emilowi Behringowi. Pierwszy wywołał zupełny przewrót w medycynie, odkryciem t. zw. promieni X, a drugi, najmłodszy z nich, bo liczący dopiero 48 lat, zyskał wszechświatową sławę wynalezieniem serum dyfteryi i rozwojem terapii serum krwi. Wszyscy po kolei odbierali z rąk następcy tronu szwedzkiego nagrodę Nobla, po stosownem przemówieniu prezesa i członków komitetu, poczem zakończono uroczystość wspaniałym, zwycięskim chórem z „Vikingarna“ i „Dziewicy Orleańskiej“, odśpiewanym przez młodzież Uniwersytetów krajowych.

Wieczorem odbył się bankiet, a ojczyste miasto Nobla uświęciło ów dzień tryumfalnym pochodem i iluminacyą, rozświetlającą ciemną noc zimową i zamarzłe fjordy Sztokholmu. *(w)*

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj po południu P. Namiestnika hr. Leona Pinińskiego na osobnej całogodzinnej audyencyi.

Fremdenblatt dowiaduje się, że rozsiewane w ostatnim czasie w dziennikach pogłoski o zmianie na stanowisku Ministra rolnictwa są bezzasadne.

Według doniesienia z Wiednia, Izba posłów ma przed świętami Bożego Narodzenia załatwić, oprócz ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, także ustawę o dyurnistach i o auskultantach, zmianę §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej oraz także ustawę o podwyższeniu dotacyi funduszu melioracyjnego.

Plenarne posiedzenia Izby mają się odbywać codziennie aż do wtorku, a zatem oprócz dzisiejszego, w sobotę, poniedziałek i wtorek. We środę ma być posiedzenie komisyi budżetowej, a we czwartek ostatnie posiedzenie Izby przed świętami.

W Czerniowcach odbyło się w poniedziałek posiedzenie komitetu wykonawczego ormiańsko-polskiej wielkiej własności na Bukowinie. Prezesem komitetu w miejsce ś. p. Grzegorza Bohdanowicza, wybrany jednogłośnie dotychczasowy wiceprezes p. Wojciech Zadurowicz, wiceprezesem pos. Krzysztof Abrahamowicz, sekretarzem dr. Kajetan Stefanowicz; do komitetu kooptowano p. Antoniego Łukasiewicza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 13 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów, rozpoczęło się o kwadrans na 12 (czas. wied.). Odczytywano interpelacye i wnioski.

Pos. Ellenbogen nagli o odpowiedź na swoją interpelacyę, w sprawie nadużyć przy wyborach do gremium handlowego. W wywodach swych zarzuca p. Ellenbogen posłowi Axmanowi oszustwa wyborcze. Przychodzi do bardzo burzliwych scen między antisemitami a socyalistami, co wywołuje w sali wielki niepokój. Sceny te trwały kilka minut.

Pos. Gessmann wołał do socyalistów. Chcielibyście zabrać kasy pomocników handlowych!

Ellenbogen do Axmanna: Jesteście oszustami! i t. p.

Następnie przeszła Izba do porządku dziennego, t. j. do dalszej dyskusyi nad rolniczemi stowarzyszeniami zawodowemi.

Wiedeń, 13 grudnia. Między odczytanemi dziś w Izbie posłów interpelacyami znajdują się: interpelacya pp. Krempy i tow. do P. Ministra rolnictwa, w sprawie postępowania Rządu przy urządzaniu budowli ochronnych na brzegach Wisły i Sanu, w okręgu tarnobrzeskim, — pp. Breitera i tow. do P. Prezydenta Ministrów, w sprawie rzekomo dewastacyjnej gospodarki w izraelickiej gminie wyznaniowej w Przemyślanach.

Z kolei p. Ellenbogen (soc. dem.) domagał się odpowiedzi na swoją interpelacyę.

P. Gessman (chrz. soc.) woła: To bezczelność! Wy jesteście oszustami!

P. Schuhmeier (soc. dem.) w ostrych słowach odciął się Gessmanowi. Powstaje hałas. Prezydent bezustannie dzwoni i prosi o spokój. Wrzawa mimo to nie ustaje.

Prezydent hr. Vetter ponownie prosi, aby posłowie szanowali przecież godność Izby. Wkońcu ucieszyło się. Gessmann wyszedł z sali.

Z porządku dziennego zabrał głos p. Iro do §§. 2—11 ustawy o stowarzyszeniach rolniczych. Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 13 grudnia. Komisya budżetowa Izby deputowanych upoważniła swojego przewodniczącego, Kathreina, do wyrażenia P. Ministrowi handlu, Callowi, ubolewania z powodu zgonu jego matki.

Kraków, 13 grudnia. *(Telegr. pryw.)* Ks. kardynał Puzyna dokonał dziś o 8 rano poświęcenia nowej, bardzo pięknej kaplicy przy kościele OO. Reformatów.

Stosownie do uchwały zapadłej na ostatniem posiedzeniu stałej komisyi dla Morskiego Oka, prezydyum wygotowało już memoryał do Koła polskiego i obecnie porozumiewa się co do terminu przyjazdu deputacyi do Wiednia.

Zytomierz, 13 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Zmarł tu Wilhelm Bogusławski, uczony, niestrudzony badacz i dziejopisarz Słowiańszczyzny, urodzony w roku 1825 w gubernii wołyńskiej.

Wiedeń, 13 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował auskultanta Kazimierza Bensdorffa adjunktem sądowym w Seletynie.

Dalej zamianował następujących auskultantów adjunktami sądowymi: Michała Grabowskiego dla Drohobycza, dr. Józefa Serkowskiego dla Gródka, Stanisława Tałasiewicza dla Niżankowiec, Tadeusza Potockiego dla Horodenki, Jana Onyszkiewicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Antoniego Migdała dla Seretu, Juliusza Fedusiewicza dla Kamionki, Józefa Kleinedera i Konstantego Grabskiego obu dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Józefa Mieszkowskiego dla Husiatyna, Władysława Orobkiewicza dla Komarna, Mieczysława Kobzdaja dla Rawy, Leonarda Kapuścińskiego dla Starego Sambora, Romana Czerlunczakiewicza dla Starej soli, Edmunda Zalewskiego dla Delatyna. Stanisława Kopczyńskiego dla Grzymałowa. Karola Skulskiego dla Łopatyna, Jana Konstantynowicza dla Dynowa, Wacława Kolczykiewicza dla Rohatyna, Eugeniusza Dżerowicza dla Tłustego, Aleksandra Krzanowskiego dla Dobromila, Andrzeja Glińskiego dla Wyżnicy, Antoniego Łopuszańskiego dla Uhnowa, Jana Hołotę dla Solki, Jana Zarzyckiego dla Niemirowa, Jana Budnego dla Zborowa, Piotra Lewickiego dla Podbuża, Franciszka Neybara dla Łąki, Aleksandra Robczyńskiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Pawła Langa dla Kopyczyniec, Tadeusza Kisielewskiego dla Radziechowa, dr. Mieczysława Postępskiego dla Śniatyna, Jana Curkowskiego dla Łopatyna, Józefa Wojtowicza dla Tłustego, Jana Ficałowicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Benedykta Pniewskiego dla Kut, Michała Liśkiewicza dla Uhnowa, Romana Ziembę dla Peczeniżyna, Józefa Zgoralskiego dla Cieszanowa, Mieczysława Siebauera dla Zastawnej z przeznaczeniem do służby przy sądzie powiatowym w Wyżnicy, Franciszka Załuskiego dla Zastawnej, dr. Alfreda Sandera dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Kazimierza Wszelaczyńskiego dla Rudek, Jana Sołtysa dla Borszczowa, Jana Teisseyre dla Kulikowa, Brunona Kanela dla Storożyńca Adama Zatheya dla Janowa, Ignacego Męcińskiego dla Zborowa, dr. Józefa Rottersmanna dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego. Tadeusza Munka dla Radziechowa, Abrahama Kupferberga dla Solki, Maryana Kraussa dla Sokala, Eugeniusza Jankiewicza dla Drohobycza, Michała Matuszewskiego dla Borszczowa, Włodzimierza Żegiestowskiego dla Doliny, Zenona Bańkowskiego dla Sokala, Włodzimierza Schilling-Siengalewicza dla Kamionki, Józefa Jabłońskiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Antoniego Szczudłowskiego dla Boryni, dr. Adama Bosakowskiego dla Gwoździca, Hermana Wendera dla Seletyna, Aleksego Sywulska dla Bursztyna, Stefana Kaczmarka dla Tłumacza, Augusta Kraczkowskiego dla Husiatyna, Edwarda Praxmeiera dla Zabłotowa, Rudolfa Kocha dla Sadagóry, Kazimierza Oborskiego dla Bełza, Władysława Piskozuba dla Czortkowa, Stefana Szuchiewicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Romana Krogulecklego dla Turki, Aleksandra Morawskiego dla Przemyśla, Feliksa Meixnera dla Radowiec, dr. Włodzimierza Sokalskiego dla Borszczowa, dr. Ignacego Karcza dla Rożniatowa, Stanisława Lindnera dla Tłumacza, Władysława Markiewicza dla Rohatyna, Jakóba Dywera dla Kopyczyniec, Leopolda Herlingera dla Radziechowa, Edwarda Grubera dla Buczacza, Kazimierza Laidlera dla Zastawnej, Tadeusza Sanetrę dla Komarna, Jana Gamotę dla Sołotwiny, Szymona Hilsenrada dla Kimpolungu. Dawida Liona i Izydora Landego, obu dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 13 grudnia. Subkomitet komisyi kolejowej obradował dziś nad przedłożeniem rządowem, w sprawie budowy kolei bośniackich. Przedłożenie rządowe przyjęto i uchwalono zdać sprawę plenum komisyi kolejowej.

Zadar, 13 grudnia. Ostateczny rezultat wyborów do sejmu dalmatyńskiego z miast i Izb handlowych tak się przedstawia: Wybrano 7 kandydatów stronnictwa chorwacko-narodowego, 2 kandydatów chorwackiego stronnictwa prawę i 2 włoskich autonomistów. Chorwacko-narodowe stronnictwo i Serbowie stracili po 1 mandacie, a chorwackie stronnictwo prawa zyskało dwa nowe mandaty. Zresztą nie zaszła żadna zmiana w dotychczasowym składzie sejmu.

Budapeszt, 13 grudnia. Izba posłów sejmu węgierskiego uchwaliła z dniem dzisiejszym rozpocząć ferye świąteczne. Następne posiedzenie sejmu odbędzie się 16 stycznia 1902 r.

Budapeszt, 13 grudnia. Tłum, złożony z czeladników i pomocników piekarskich, oraz osób pozbawionych zarobku, wyruszył wczoraj po odbytem zebraniu przed dom, w którym znajduje się urząd dla pośrednictwa w pracy i powybijał tam drzwi i okna. Policya wkroczyła i aresztowała kilkunastu ekscedentów.

Koszyce, 13 grudnia. W tutejszych koszarach piechoty wybuchła epidemia tyfusu. Dotychczas zachorowało 56 żołnierzy. Zarządzono odpowiednie środki ostrożności.

Zagrzeb, 13 grudnia. Podczas wczorajszych obrad nad prowizoryum budżetowem ponowiły się burzliwe sceny. Posłowie Frank i Tuska miotali na siebie najrozmaitsze obelgi, przyczem jeden drugiego przezywał gałganem, oszczercą i t. p. Jeden z posłów zawołał: Na przyszłe posiedzenie musimy przyjść z rewolwerami. Prezydent przywoławszy kilkakrotnie ekscedentów do porządku dziennego oraz udzieliwszy im upomnienia, przerwał ostatecznie posiedzenie. Po podjęciu napowrót posiedzenia, toczyła się dalej dyskusya. Sejm przyjął prowizoryum budżetowe.

Berlin, 13 grudnia. Parlament przekazał przedłożenie o taryfie cłowej osobnej komisyi, złożonej z 28 członków. Następne posiedzenie odbędzie się dopiero 8 stycznia 1902. Na porządku dziennym tegoż posiedzenia będzie postawionem pierwsze czytanie preliminarza budżetowego.

Przed rozejściem się Izby wyraził p. Hasse ubolewanie, że wskutek odroczenia nie może poruszyć kilka aktualnych zajść z ostatniej doby, mianowicie rozprawić się z mowami Chamberlaina i prezesa gabinetu węgierskiego Szella.

Prezydent stwierdziwszy, że przeciw porządkowi dziennemu następnego posiedzenia nikt nie podniósł głosu, zamknął posiedzenie.

Berlin, 13 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego sekretarz stanu Posadovsky w dyskusyi nad taryfą cłową oświadczył, że rząd mimo wszelkich opozycyj obstaje przy przedłożeniu, które po długiej rozwadze zostało wypracowane. Nieprawdą jest, jakoby wszystkie Izby handlowe były przeciwne taryfie cłowej. Przedłożenie ma także cele socyalno-polityczne, a mianowicie dąży do dostarczenia robotnikom pracy i dobrych płac. Sekretarz stanu przypomniał, że taryfa cłowa z roku 1879 podniosła produkcyę i pracę. Kto walczy przeciw wielkiej własności rolniczej, walczy także przeciw wielkim kapitalistom przemysłowym. Mowca oświadcza się także za długotrwałymi traktatami handlowymi i kończy: Jeżeli przedłożenie nie stanie się ustawą, będziemy ewentualnie zmuszeni z niskiemi cłami zawrzeć traktaty handlowe. Parlament stoi obecnie na drodze rozstajnej.

Tambow, 13 grudnia. Położony w centrum miasta wielki młyn parowy, własność Jegorowa, spłonął. Szkoda wynosi przeszło 200.000 rubli.

Rzym, 13 grudnia. *(Tel. pr.)* Dziennik *Tribuna* ogłasza znany list Sienkiewicza z komentarzem.

Corriere di Napoli rozpoczyna druk włoskiego tłómaczenia „Faraona“ Prusa.

Paryż 13 grudnia. *Agencya Havasa* donosi z Kadyksu: Ubiegłej nocy strejkujący piekarze przeciągali przez miasto, uzbrojeni w noże i kije, wołając „Precz z burżoazyą“ i „Niech żyje rewolucya socyalna!“ Demonstranci rabowali sklepy. Policya i władze okazały się bezsilnemi. W mieście powstała wielka panika. Kilku pomocników handlowych, którzy chcieli przeszkodzić rabowaniu sklepów, poraniono. W końcu udało się żandarmeryi przywrócić spokój. Wiele osób aresztowano.

Paryż, 13 grudnia. Sąd śledczy marynarki wojennej w Brest, jednogłośnie zawyrokował wydalenie porucznika marynarki Deresona, który niedawno ogłosił książkę, zawierającą mnóstwo obelg na wyższych oficerów i urzędników marynarki, oraz ich rodziny. Dereson przed zebraniem się sądu wniósł prośbę o uwolnienie. Minister marynarki jednakże odmówił.

Paryż, 13 grudnia. Podpułkownik Markiz d'Elbre, którego markiz de Chauwelin wyzwał na pojedynek z powodu ogłoszenia przez niego broszury o pamiętnikach markizy de La Rochejacquelin, nie przyjął wyzwania powołując się na swoje uczucia i przekonania religijne.

Paryż, 13 grudnia. W dalszym ciągu obrad w Izbie deputowanych nad budżetem, p. Millevoye wystąpił przeciw skreśleniu pozycyi na cele wyznaniowe. Mowca domagając się uszanowania konkordatu zaznaczył, że wykreślenie tych pozycyi znamionowałoby nietylko religijną, lecz polityczną i socyalną rewolucyę i byłoby aktem gwałtu i rabunku.

Dep. ks. Lemire oświadczył, że wykreślenie wywołałoby niezawodnie wojnę domową w całej Francyi. Socyalista Jaurès i poseł radykalny Pelletau oświadczyli się za skreśleniem.

Dalszą dyskusyę odroczono do poniedziałku.

Senat obradował wczoraj nad wnioskami, domagającymi się zezwolenia na czasowe ułatwienia przy dowozie zboża do Francyi. Przeciw wnioskom tym przemawiał Prevet, zaznaczając, że przyjęcie ich wyrządziłoby dotkliwe szkody rolnictwu krajowemu i ograniczyło wywóz artykułów przemysłu mącznego.

Madryt, 13 grudnia. Biskup z Oviedo otrzymał anonimowy list z pogróżkami tej treści, że wszystkie kościoły będą podpalone.

Barcelona, 13 grudnia. *(Tel. pryw)*. Margrabina Viscaz została przez swego 28-letniego syna zastrzeloną. Dokonał on zbrodni dlatego, ponieważ odmówiła mu dania pieniędzy, których się ciągle domagał.

Helsingfors, 13 grudnia. Prokurator generalny wezwał prokuratora senatu finlandzkiego, ażeby pociągnął do odpowiedzialności karnej tych duchownych luterańskich, którzy wzbraniali się ogłosić z kazalnic nowej ustawy wojskowej.

Londyn, 13 grudnia. *Times* donosi z Limy: Naprężone stosunki między Chili a Argentyną wywołały bardzo poważne obawy w Peru, ponieważ w razie wybuchu wojny prawdopodobnie także Peru, Boliwia i Equador zostaną wciągnięte do akcyi wojennej.

Messyna, 13 grudnia. Ostatniej nocy dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi; szkody nie było żadnej.

Buenos Ayres, 13 grudnia. Dekret rządowy zwołuje rezerwy wojskowe w liczbie 6.000 ludzi na dzień 1 stycznia 1902.

Tientsin, 13 grudnia. Według sprawozdania generałów Breagha i Rohrszeida o zajściach w dniu 9 b. m. w Tientsinie, kiedy to przeszło do starcia między niemieckimi żołnierzami a kompanią indyjską, niemieckie wojsko nie ponosi żadnej winy i zajście zostało już w zadowalający sposób załatwione.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 grudnia 1901 — **Zamknięcie giełdy** *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30, Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 655·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 668·—, Akcye Anglobanku 262·—, Akcye Unionbanku 551·—, Akcye Länderbanku 410·—, Akcye Bankvereinu 445·—, Akcye Bodencredit 886·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 553·—, Akcye Kolei państwowych 656 50, Akcye Kolei Południowej 69·—, Akcye Tramway *A)* 266 —, Akcye Tramway *B)* 261·—, Akcye Kolei Elbethal 478·—, Akcye Kolei Północnej 105 31, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 397 —, Akcye Rima Muranyi 473·—. Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1414·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 291·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·95, Renta majowa 99·15, Austryacka Renta koronowa 95·95, Węgierska Renta koron. 94·30, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·95, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99 —, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc Listy Banku hipotecznego 97·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 96·75. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93 90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 100·25 Marki 117·17 Ruble 253 75.

Berlin, 13 grudnia. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 206 50. Towarzystwo dyskontowe 179·10.

Usposobienie wyczekujące.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 d 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Pociągi pośp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1 45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9).
	8·50	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi pośp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa. Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże. a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. grudnia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	555	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	526	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	20	97	90
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	20	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	90	60	91	30
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	50	97	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	60	88	30
„ „ 4½% „ 200 k.	97	50	98	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	78	—	84	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	75	255	—
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. grudnia 1901

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.—	99.20
luty-sierpień	98.80	99.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.90	99.10
kwiecień-październik	98.90	99.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	1[illegible].—	192.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.10	142.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	171.50	172.50
„ „ 1864 po 100 zł.	217.—	221.—
„ „ 1864 po 50 zł.	217.—	221.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.25	299.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.90	119.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.95	96.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.45	97.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.25	117.25
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	495.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.25	121.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.—	97.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.80	[illegible]2.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.25	95.25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96.35	97.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.55	119.05
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.40	94.60
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	146.25	147.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176.50	177.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	176.50	177.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.95	93.95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	264.75	266.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.75	106.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93.20	94.20
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.60	102.60
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	93.50	94.50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.20	97.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.25	83.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.60	95.60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	25[illegible].75	25[illegible].75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.80	91.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.50
Banku krajowego oblig. komun. 1 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 49½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.30	106.30
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.—	112.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.90	100.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.90	100.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	87.—	87.80
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.40	95.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.25	18.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	406.—	408.—
Clary 40 zł. mk.	153.—	157.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	81.—	85.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	71.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	71.50	77.50
Palffy 40 zł. mk.	164.—	174.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.75	50.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	24.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	64.50	66.50
Salma 40 zł. mk.	222.—	230.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	81.—
St Genois 40 zł. mk.	255.—	265.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	263.50	264.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2465.—	2475.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	667.—	669.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	494.—	498.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	555.—	—.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	414.50	415.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1595.—	1605.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	552.—	554.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	248.—	249.—
Żywnościeńska banka 100 zł.	260.50	261.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportow.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	395.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5500.—	5540.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	531.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	422.—	422.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	788.—	792.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	770.—	776.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	895.—	905.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	401.50	402.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1428.—	1438.—
Schodnicy 500 kor.	1270.—	1280.—
Tureck. zarz. tytoniów. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	420.—	430.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.17½	117.35½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.32½	239.52½
Paryż za 100 franków	95.25	95.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.40
Włoskie banki	93.67½	93.87½
Francuskie banki	95.25	95.35
Szwajcarskie banki	94.80	94.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.09
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.17½	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir.	93.70	93.90
Ruble	2.53½	2.54

Licytacye.

L. cz. E. 904/1 (8) [10.328 3—3]

Na żądanie Banku handlowego i przemysłowego w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 15. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 746 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5135 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 3423 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 16. listopada 1901.

L. 27.849/901 [10.471 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w skałackim okręgu poborowym na czas trzech lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1902 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1903 i 1904 lub też tylko na rok 1902.

Podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego pobiera się według taryfy C. ustawy z dnia 18. maja 1875 (dz. u. p. Nr. 84.).

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl §§. 2 i 10. ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 (dz. u. kr. Nr. 33) pobierać dodatek krajowy we wysokości 30% rządowego podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego podatku rządowego.

Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Cenę wywołania prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w skałackim okręgu poborowym stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1006 kor. 99 hal.

Licytacja ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 19. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do wymienionego okręgu dzierżawnego można przeglądać przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu przed licytacyą, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Grzymałowie i Podwołoczyskach.

Oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum we wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone; zaś przy licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy jeszcze nie wygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 7. grudnia 1901.

L. cz. E XX. 1619/1 (7) [9892 1—3]

Dnia 17. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali sądu tutejszego Nr. VI., licytacya realności we Lwowie pod l. k. 1405¼ położonej, składającej się z parcel budowlanych lk. 1326 i parcel gruntowych 2195, 2198, 2199, 2190, 2191, 2231/1 i 2218/2 objętych lwh. 1136/I. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa wraz z przynależnościami.

Wartość szacunkowa realności powyższej wraz z przynależnościami, wystawionej na licytacyę, wynosi 71.692 kor. 54 hal, a mianowicie wartość domu i budynków gospodarskich wraz z przynależnościami 35.494 kor. 90 hal., a wartość gruntów wraz z przynależnościami 36.197 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi 41.879 kor. 21 hal. ze względu na wartość szacunkową domu wraz z przynależnościami i gruntami i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX
Lwów, dnia 31. października 1901.

L. cz. E. XVII. 1356/00 (33) [9860 1—3]

Na żądanie Samuela Bardacha, właściciela realności we Lwowie przy ulicy Pasiecznej, zastąpionego przez adw. dra Maksymiliana Krausa we Lwowie, odbędzie się dnia 16. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6, dobrowolna licytacya realności objętej wyk. hip. 464/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej l. 2270 o 130□° i przynależności t. j. parkanu starego drewnianego długości 46.30 m.

Wierzyciele zabezpieczeni na rzeczonej realności mają zastrzeżone sobie swoje prawa zastawu bez względu na cenę kupna.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 18 200 kor., przynależności zaś na 46 30 kor.

Najniższa cena wynosi 18 246 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 352/01 (4) [10.461 1—3]

Dnia 16. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Muszynie odbędzie się licytacya: a) realności lwh 58 i b) połowy posiadłości lwh. 60 ks. gr. gm. Słotwiny, dłużnika Emiliana Hyryi własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, ocenione są na 3186 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 2098 kor. wadyum 314 kor. 60 hal., ad b) 26 kor. wadyum 4 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 11. listopada 1901.

G. Zl. E. 466/1 (4) [10.467]

Auf Betreiben des Herrn Leib Atlass, Kaufmann in Wien vertreten durch den Advocaten Dr. Heinrich Robinsohn, findet am 20. December 1901 Mittags 12 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. IV., die Versteigerung der a) ungetheilten Hälfte von 31/64 Theilen der Realität Einl. Zl. 21 Grundb. Żółkiew I Theil, b) ungetheilten Hälfte der Realität Einl. Zl. 22 Grundbuch Żółkiew I. Theil, c) der ganzen Realität Einl. Zl. 23 Grundbuch Żółkiew I. Theil.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften u. z. a) ist auf 4330 Kronen bewertet, b) ist auf 832 Kronen bewertet, c) ist auf 970 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad a) 2165 Kronen, ad b) 416 Kronen, ad c) 485 Kronen, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von Kauflustigen bei unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. IV. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung IV.
Żółkiew, am 10 November 1901.

L. cz E. 305/1 (20) [10.439]

Dnia 14. stycznia 1902 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6. sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 261 ks gr. gm. kat. Lipnica dolna z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 230 kor., zaś grunta z przynależnościami na 500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 500 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 26. października 1901.

L. cz. E 2580/1 (7) [10.224]

Na żądanie Józefa Siuty i sp. odbędzie się dnia 21. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya 1) realności lwh 63 ks. gr. gm. kat. Ropa objętej wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza żywego i martwego, 2) połowy realności lwh. 68 i 3) 2/8 części realności lwh. 69 ks. gr. gm. kat. Ropa objętych Jana Siuty własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na kwotę 1743 kor. 74 hal. przynależności zaś na 46 kor., ad 2) na kwotę 7 kor 24 hal., a ad 3) na kwotę 1639 kor. 18 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 1193 kor. 30 hal., ad 2) 4 kor. 83 hal., ad 3) 1092 kor. 78 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. E. 1006/1 (4) [10.369]

Na żądanie Markusa Leiba Schamrotha, kupca w Krakowie, odbędzie się dnia 17. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 1243 ks. gr. gm. Dobczyce objętej dłużnika Jana Jeża własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 368 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 245 kor. 66 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. E. 1460/1 (6) [10.290]

Dnia 17. stycznia 1902 godz. 9 przed południem, odbędzie się, w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya a) realności lwh. 715, b) realności lwh. 672, c) 1/3 części realności lwh. 148 i d) 10/12 części realności lwh. 827 ks. gr. gm. kat. Jasło objętych.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 664 kor., ad b) 570 kor., ad c) 2085 kor. i ad d) 1380 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 1042/1 (3) [10.370]

Na żądanie Anny Kalembówny z Dobczyc, odbędzie się dnia 17. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 28 ks. gr. gm. Dobczyce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 886 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 591 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 9. listopada 1901

Nr. 8551/1901 [10.383]

AVISO

Von der Heeres-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafit:

OGŁOSZENIE

Zarząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim:

Für das Militär-Verpflegs- (Filial-) Magazin in Dla (filii) wojskowego magazynu powiatowego		Roggen Żyta	Hafer Owsa
		Metercentner Cetnarów metrycznych	
Lemberg — we Lwowie	Abstellungstermin bis 15. Februar 1902 Termin dostawy włącznie do 15. lutego 1902	2476	2142
Brzeżany — w Brzeżanach		125	375
Kamionka strumiłowa — w Kamionce strumiłowej		100	375
Mosty wielkie — w Mostach wielkich		200	450
Żołkiew — w Żółkwi		200	750
Czernowitz — w Czerniowcach		600	600
Neu-Żuczka — w Nowej Żuczce		—	375
Stanislau — w Stanisławowie		700	395
Kolomea — w Kołomyi		135	—
Monasterzyska — w Monasterzyskach		28	359
Tarnopol — w Tarnopolu		284	171

1. Die bezüglichen, in Briefform deutlich abgefassten, mit einer 1 Kronen Stempelmarke versehenen Verkaufanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von vierzehn Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 16. December 1901, 11 Uhr vormittags, bei der Intendanz des 11. Corps in Lemberg im versiegelten Couvert, mit der Bezeichnung „Verkaufantrag auf Roggen und Hafer“ versehen, eingebracht werden. — Nachträglich, oder im telegraphischen Wege einlangende Verkaufanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

2. Die Verkaufanträge können entweder auf die ganzen vorstehenden, Quantitäten, oder auch nur auf kleinere Partien der ausgeschriebenen Bedarfsmengen gestellt werden, wobei sich aber andereseits die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur den einen oder anderen Artikel oder Theilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

Die Preise sind nicht cumulativ, sondern für jeden Artikel abgesondert per Metercentner anzugeben. Stimmen im Verkaufantrage die in Ziffern und Buchstaben geschriebenen Preise nicht überein, so werden nur die in Buchstaben geschriebenen Preise berücksichtigt.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis u. z. wenn sie protokollierte Fiermen haben, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Behörde auf amtlichem Wege, u. z. spätestens am Verhandlungstage selbst bei der Intendanz des 11. Corps in Lemberg einlange.

Solche Unternehmer haben — wenn es die Corps-Intendanz für angemessen erachtet — die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung über Aufforderung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer, im Falle ihm eine solche vorgeschrieben wird, gleichzeitig mit dem Schlussbriefe beizubringen.

Producenten, Gemeinden, sowie landwirtschaftliche Vereine sind hinsichtlich der Leistung, welche sie mit eingenen Erzeugnissen bewirken können, vom Erlage der Caution unbedingt befreit.

Producenten (Landwirte) haben, soferne dieselben der Intendanz nicht schon bekannt sind, Zeugnisse der betreffenden landwirtschaftlichen Corporationen zugleich mit dem Verkaufantrage beizubringen, in welchem bestätigt wird, dass sie wirklich Producenten sind und dass das ganze offerierte Qauntum von ihnen produciert wird.

4. Die Abstellung der Artikel hat franco Depot der vorgenannten Verpflegs- (Filial-) Magazine nach Weisung derselben zu erfolgen.

5. Auf die Lieferung ausländischer Körnerfrüchte wird nur ausnahmsweise reflectiert; wird solche offeriert, so sind mit dem Offerte zwei versiegelte Muster im Minimalgewichte von je 2 Kilogramm beizubringen.

Im Offerte muss Provenienz der angebotenen Frucht immer angegeben werden.

6. Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufantrage zu bedingen, für welchen Fall die Provenienz der Lieferungs-Quantitäten wo möglich nach den Bezugsorten zu specificieren kommt.

Es wird besonders aufmerksam gemacht, dass Special-Tarife auf verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre namentlich für Naturalien in vollen Waggonladungen bestehen, welche noch billiger sind, als der Militär-Tarif.

7. Die Verleihung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise nach Massgabe der vorhandenen Vorräthe, wenn diese im Verkaufantrage bedungen und absolut nur gegen Entrichtung der Leihgebür zugestanden werden.

8. Der Roggen und Hafer muss unbedingt die für die Verpflegung des k. u. k. Heeres vorgeschriebene (magazinsmässige) Qualität haben.

9. Die näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, sind dem bei der Corps-Intendanz, sowie bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Lemberg, Czernowitz, Stanislau und Złoczów, bei den Militär-Verpflegs-Filial-Magazinen in Brzeżany, Gross-Mosty, Kolomea, Kamionka strumiłowa, Monasterzyska, Neu-Żuczka, Tarnopol, Żółkiew und Zborów, während der gewöhnlichen Amtsstunden zu Jedermanns Einsicht aufliegenden Usancenshefte vom 10. September 1901 Nr 6179 zu entnehmen. Jeder Offerent ist mit der Einbringung seines Verkaufantrages an die Bedingungen dieses Usancenheftes bereits gebunden. Ungeachtet dessen ist in dem Verkaufantrage zum Ausdrucke zu bringen, dass sich der Anbotsteller diesem ihm im vollen Umfange bekannten Usancenhefte Nr. 6179 vom 10. September 1901 unterwirft.

10. Usancenhefte können bei den genannten Militär-Verpflegs- (Filial-) Magazinen zum Preise von 16 Hellern bezogen werden. Bei diesen Verpflegsanstalten können auch die erforderlichen Informationen eingeholt werden

11. Die Zahlung wird nach Abstellung bis zu dem oben angesetzten Liefer-Termine in bedungener Qualität, gemäss den Bestimmungen des Usancenheftes (Art. X. und besonderen Bestimmungen zu Art. X.) im Jahre 1902 durch die Post-Sparcasse geleistet.

12. Für Getreide mit einem höheren, als dem bedungenen Qualitätsgewichte, werden Preisbonificationen nicht zugestanden.

13. Die aus dieser Lieferung erforderlichen Quittungsstempel trägt das Aerar.

14. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche bei den im Punkte 9 genannten Militär-Verpflegs Magazinen, sowie bei der Intendanz des 11. Corps eingesehen werden können. Überdies sind diese Begünstigungen im Wege der politischen Behörden und landwirtschaftlichen Corporationen des Intendanz-Bereiches bereits verlautbart worden.

Von der k. und k. Intendanz des 11. Corps.

Lemberg, am 8. December 1901.

1. Odnośne w formie listu dokładnie ułożone i marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone oferty, które nie powinno na krótszy czas jak na czternastodniowy termin obowiązywać, mają być oddane w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta dostawy na żyto i owies“ najdalej do 16. grudnia 1901 o godzinie 11. przed południem w Intendanturze 11. Korpusu we Lwowie. — Oferty dostawy nadesłane za późno, lub drogą telegraficzną, jako też takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają nie będą uwzględnione.

2. Odnośnie oferty mogą opiewać albo na całą wyż podaną ilość, albo też na mniejsze partye rozpisanej ilości, przyczem zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo zatwierdzenia jednego lub drugiego artykułu, lub pewnej tylko części oferowanej ilości.

Ceny od cetnara metr. na dostawić się mające artykuły nie należy podawać zbiorowo, lecz za każdy artykuł osobno.

Gdyby w ofercie liczbami i literami wyrażone ceny nie zgadzały się ze sobą, w takim razie będą tylko ceny literami uwydatnione, uwzględnione.

3. Przedsiębiorcy, którzy Intendanturze nie są znani, mają się postarać, aby świadectwo o ich rzetelności i możności dostawy, w razie, jeżeli mają protokołowaną firmę przez Izbę handlowo-przemysłową, w przeciwnym zaś razie przez dotyczącą władzę polityczną w drodze urzędowej i to najpóźniej do wyż oznaczonego dnia rozprawy, Intendanturze 11. Korpusu we Lwowie przesłane zostało.

Tacy przedsiębiorcy są obowiązani także, jeżeli Intendantura korpuśna za potrzebne uzna, dla zapewnienia swoich zobowiązań, na wezwanie złożyć kaucyę w wysokości 10 procent wartości całej nabytej dostawy. Tę kaucyę — jeżeli takowa wyraźnie wymaganą będzie — należyzłożyć przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

Producenci gminy, jakoteż towarzystwa rolnicze są co do dostawy własnych produktów od kaucyi w każdym razie uwolnieni.

Intendanturze nieznani producenci (gospodarze gruntowi) mają przedłożyć świadectwo wydane przez dotyczące towarzystwo rolnicze z potwierdzeniem, że są rzeczywiście producentami i że cała oferowana ilość z ich własnej produkcyi pochodzi.

4. Odstawa artykułów ma się odbyć franco do składów wyż wymienionych prowiantowych (filialnych) magazynów według wskazówek tychże.

5. Dostawa zagranicznych zbóż będzie tylko wyjątkowo uwzględniona; przy oferowaniu tychże mają być razem z ofertą dwa zapieczętowane, najmniej 2 kilogramy ważące wzory nadesłane.

W ofercie musi być zawsze wymieniona proweniencya dostawić się mającego zboża.

6. Przy odstawie można się na kolejach posługiwać taryfą wojskową, za wynagrodzeniem zwrotnem co już w podaniu zastrzedz sobie należy, w tym to razie należy proweniencyę pojedynczych partyi o ile możności przez wymienienie miejsc odbioru oznaczyć.

Zwraca się przytem szczególną uwagę na specyalne taryfy rozmaitych sieci kolejowych dla ruchu ogólnego, że przy naładowaniu pełnych wagonów naturaliów opłata za przewóz od takowych taniej wypadnie, aniżeli taryfa wojskowa.

7. Wypożyczanie wojskowych worów może wyjątkowo w miarę znajdujących się zapasów i za złożeniem przepisanego odszkodowania tylko wtedy nastąpić, jeżeli to w podaniu zawarunkowanem zostało.

8. Żyto i owies musi bezwarunkowo odpowiadać jakości ustanowionej przepisami dla zaopatrzenia c. i k. wojska w żywność.

9. Bliższe warunki, które tym kupnom za podstawę służyć mają, są w zeszytach uzanców z dnia 10. września 1901 do L. 6179 osobno zawarte i mogą być przez każdego interesowanego w Intendanturze, magazynach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie i filialnych magazynach żywności w Brzeżanach, Mostach wielkich i Kołomyi, w Kamionce strumiłowej, Monasterzyskach, w Żuczce nowej, Tarnopolu, w Żółkwi i w Zborowie podczas zwykłych godzin urzędowych przejrzane.

Każdy oferent jest z chwilą wniesienia oferty warunkami tego zeszytu ugody (Usancenhefte) związany. Pomimo to należy w ofercie wyraźnie podać, że sprzedający ze znanymi mu w całej osnowie warunkami tego zeszytu (Usancenheft Nr. 6179 v. 10. September 1901 zupełnie się z gadza.

10. Przepisanych zeszytów (Usancenhefte) można nabyć w wyż wymienionych prowiantowych magazynach (filiach po cenie 16 hal. W tych zakładach można także zasięgnąć potrzebnych wyjaśnień.

11. Zapłata nastąpi po odstawieniu do wyżej postanowionego terminu dostaw w omówionej jakości, według przeznaczeń w zeszycie (Usancenheft Art. X. i według szczegółowych przeznaczeń do Artykułu X.) w roku 1902 w drodze pocztowej Kasy oszczędności.

12. Za zboże mające wyższą wągę jakościową od zawarunkowanej nie będzie przyznaną żadna bonifikacya.

13. Wydatki za stemple na kwity z tej dostawy wynikłe ponosi wojskowość.

14. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznane będą pewne uwzględnienia i ułatwienia, które w biurze Intendantury c. i k. 11 Korpusu we Lwowie, jakoteż w magazynach prowiantowych punktem 9. objętych, strony interesowane przeglądnąć mogą. Ogłoszenia tych ułatwień poczyniły także władze polityczne i towarzystwa rolnicze leżące w obrębie Intendantury.

Od c. i k. Intendantury 11. Korpusu.

Lwów, dnia 8. grudnia 1901.

L. cz. E. 1224/1 (5) [10.456]

Dnia 14. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 217 ks. gr. gm. kat. Dukla Izaaka Lichtiga własnej.

Połowa powyższej nieruchomości, jest oceniona na 4140 kor.

Najniższa cena wynosi 2072 kor., poniżej tejże sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 2. grudnia 1901.

L. cz. E. 442/1 (4) [10.463]

Na żądanie Abrahama Wassermana odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 674 ks. gr. gm. kat. Trzeboś.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 730 kor.

Najniższa cena wynosi wedle uchwały ustalającej warunki licytacyjne z dnia 21. października 1901 L. cz. E. 442/1 (3) wynosi 730 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wierzycielom na powyższej realności ubezpieczonym zastrzeżone zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez licytacyę uzyskaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 1116/3 [10 466]

Dnia 31. grudnia 1901 odbędzie się o godz. $9^1/_2$ przed południem, w tutejszym sądzie biuro 19, licytacya realności objętej lwh. 199 gm. Zabłotów składającej się z parc. bud. 393 i parc. gr. 682 i 683 i domu mieszkalnego.

Nieruchomość, ta jest oceniona na 998 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 665 kor. 70 hal. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 22. listopada 1901.

L. cz. E. 2300/1 (3095) [10.353]

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1 $^1/_2$ realności lwh. 120 ocenionej na 544 kor. 48 hal. i 1/3 części realności lwh. 292 gm. Horbków ocenionej na 1029 kor. 4 hal. dnia 27. stycznia 1902 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9.

2) połowy realności lwh. 21 ks. gr. gm. Horbków ocenionej na 1700 kor. przynależności zaś na 267 kor. dnia 16. stycznia 1902 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) lwh. 120 cenę 362 kor. 98 hal. zaś lwh. 292 cenę 686 kor. ad 2) 1311 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. E. 1752/1 (8) [10.502]

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Stanisławowie zastąpionego przez adwokata Dra Jana Mandyczewskiego i innych odbędzie się dnia 16. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya I. realności lwh. 536 gm. Monastersko wraz z przynależnościami składającemi się ze studni wierconej, II. realności lwh. 434 gm. Manastersko i III. realności lwh. gm. Czerhanówka

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad I. na 5623 kor., przynależność na 40 kor. zatem razem na 5663 kor. ad II. na 1220 kor. ad III. na 270 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 2831 kor. 50 hal., ad II. 610 kor., ad III. 180 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. 388/1 (13) [10.503]

Na żądanie Tarnowskiej Kasy oszczędności odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilznie powtórna licytacya realności lwh. 18 ks. gr. gm. Pilzno.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 2500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 12. grudnia 1901.

L. cz. E. 904/1 (5) [10.427]

Na żądanie Chany Feigli Schreiberowej, kupcowej w Dobczycach, odbędzie się dnia 3. stycznia 1901 godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 307 ks. gr. gm. Dobczyce objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1311 kor. 01 hal.

Najniższa cena wynosi 1311 kor. 01 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 26. października 1901.

L. cz. E. 651/1 (4) [10 371]

Dnia 16. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 283 ks. gr. gm. Gwoździec miasto.

Cena szacunkowa realności z przynależnościami 4402 kor. 80 hal.

Najniższa oferta 2201 kor. 40 hal.

Wadyum 440 kor. 28 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta są do przejrzenia w biurze 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, 25. listopada 1901.

L, cz. E. 1382/00 (4) [10.436]

Dnia 13. stycznia 1902 godz. 12 w południe, odbędzie się w sądzie podpisanym, biuro 7, licytacya domu w Perehińsku wyk. hip. 1362.

Dom oceniono na 601 kor., stajnię na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 313 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnośne inne dokumenta można przejrzeć w Sądzie.

Prawa niniejszej licytacyi niedopuszczające zgłosić do Sądu najpóźniej przed rozpoczęciem licytacyi pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, 12. listopada 1901.

L. cz. E. 515 01 (5) [10.435]

Dnia 13. stycznia 1902 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie podpisanym, biuro 7, licytacya realności w Perehińsku a to: połowy wyk. hip. 2016 i 1/4 części wyk. hip. 2017 wraz z domem i chlewem.

Nieruchomość pierwszą oceniono na 676 kor, drugą na 269 kor., przynależności pierwszej na 400 kor.

Najniższa cena wynosi pierwszej 617 kor., drugiej 180 kor, poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnośne inne dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Prawa niniejszej licytacyi niedopuszczające zgłosić do Sądu przed rozpoczęciem licytacyi pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, 30. października 1901.

L. cz. E 832/00 (5) [10.437]

Dnia 13. stycznia 1902 godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie podpisanym, biuro 7, licytacya realności w Rożniatowie wyk. hip. 849 z domem, stajnią, stodołą i spichlerzem.

Nieruchomość oceniono na 3098 kor. 60 hal., przynależności zaś na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 2533 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnośne inne dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Prawa niniejszej licytacyi niedopuszczające zgłosić do sądu najpóźniej przed rozpoczęciem licytacyi pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 1455/1 (5) [10.492]

Na żądanie Józefa Borgilewicza Leiby Knechta i Józefa Wohlfelda odbędzie się dnia 17. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 36 gm. Rzeszów objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze starego ogrodzenia i 15 drzew owocowych mająca na celu zniesienia współwłasności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11 800 kor., przynależności zaś na 50 koron.

Najniższa cena wynosi 5925 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 445/1 (6) [10.366 1—3]

Na żądanie Jana Prusa odbędzie się dnia 20. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. $^1/_{14}$ części i $^1/_{14}$ części z $^2/_{14}$ części realności lk. 204 lwh. 442 w Andrychowie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 273 kor.

Najniższa cena wynosi 182 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Andrychów, dnia 22. listopada 1901.

Konkursa.

L. Praes. 13271. [10.416 3—3]

Konkurs.

Jest do obsadzenia przy sądzie powiatowym w Przeworsku pasada starszego oficyała kancelaryjnego w IX. randze.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę starszego oficyała kancelaryjnego wnosić należy do 31. grudnia 1901 do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 9. grudnia 1901.

L. 5160/01 [10.447 2—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. zastępy Prokuratora Państwa w VIII. randze w Wadowicach, względnie przy innej c. k. Prokuratoryi Państwa tutejszego okręgu rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do dnia 31. grudnia 1901 r. do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 11. grudnia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 268/01 (2) [10.479]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 573 czasopisma „Słowo Polskie" z dnia 7. grudnia 1901 pod napisem: "Wiec młodzieży" w ustępie od słów: „zgromadzenie protestuje" do „oddanych doradców" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. grudnia 1901.

L. cz. Pr. 256/1 (5) [10 477]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., pod dniem 3. grudnia 1901 l. cz. D. 434/1 że treść artykułu umieszczonego w Nr. 551 czasopisma „Słowo Polskie" z dnia 25. listopada 1901 pod napisem: „Kwestya narodowościowa w Austryi" w w ustępie od słów: „dla narodowościowego spokoju" do „konstytucyjnej Austryi" zawierają znamiona zbrodni z §. 58 lit. b) u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. Pr. 269/01 (2) [10.478]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 574 czasopisma „Słowo polskie" z dnia 8. grudnia 1901 pod napisem: „Z teki obserwatora" w ustępie od słów „Ach lecz są ognie" do końca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. grudnia 1901.

L. cz. Pr. 267/01 (2) [10.476]

OGŁOSZENIE!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 339 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 7. grudnia 1901 pod napisem: „Postępowa młodzież polska" w ustępie od słów „protestuje z oburzeniem" do „oddanych doradców" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. grudnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 2/98 (89) [10.451]

Uchwałą tego sądu z dnia 1. maja 1898 l. cz. S. 2 i 3/98 (2) otworzony konkurs do majątku Hani Wachtel i Fani Wachtel pro wadzących handel galanteryjny w Rzeszowie uznaje się po myśli §. 154, ord. konkurs za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23. listopada 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 191/1 (1) [10.422 3—3]

Przeciw Michałowi Nyklowi przedtem zamieszkałemu w Siedliskach, w sprawie Auny Straczek z Siedlisk, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzostku o zniesienie współwłasności realności lwh. 88 gminy Siedliska i oddanie 1/4 części takowej w posiadanie, wniesionym został do tutejszego sądu pozew na skutek którego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem.

Ponieważ niewiadomo gdzie Michał Nykiel przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Grzegorza Synowickiego wójta z Siedlisk.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Nykla, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 4. grudnia 1901.

L. 3745 [10.415 2—3]

OGŁOSZENIE.

Stosownie do przepisu § 30. ust o reprezentacyi powiatowej, Wydział powiatowy zawiadamia strony interesowane, że projekt budżetu powiatowego na rok 1902, jest wyłożony do przeglądu w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Mielcu.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. A. 665/00 (9) [10.363 2—3]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Samborze wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię 1o Łobos 2o Golonka ur. Andryszczak, by do spadku po swej córce śp Katarzynie Łobos, zmarłej w wieku niemowlęcym w Samborze dnia 30. grudnia 1888 w ciągu jednego roku, od daty tego edyktu licząc się zgłosiła lub pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek w jej imieniu przez ustanowionego dla niej kuratora Michała Stymara z Sambora objętym i z tymże kuratorem dalszy przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 21. listopada 1901.

L. cz. T. 50/1 (2) [10.380 2—3]

Na prośbę Katarzyny Miller wdraża c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, odnośnie do książeczki galic. Kasy oszczędności l. 104.137 wystawionej na imię Katarzyny Miller, opiewającej na kwotę 200 koron i wzywa niniejszem każdego, ktoby książeczkę rzeczoną miał w swem posiadaniu, ażeby ją w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem niej mu przysługujące niezawodnie wykazał, ile że w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

L. 880/01. [10.407 1—3]

Lwowska c. k. Izba notaryalna wzywa niniejszem wszytkich, którzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucyi służbowej przez p. Maryanna Glazerawicza za jego urzędowanie jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Kopeczyńcach. ś. p. Felicyana Polańskiego, pretensye jakie sobie rościli, by te pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. c. k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym bez względu na ich możliwe pretensye zwolnienie powyższej kaucyi i zezwolenie na jej wydanie udzielonem będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 22. czerwca 1901.

L. cz. T. 51/1 (2) [10.379 1—3]

W skutek prośby Jana Słuki wdraża c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne odnośnie do książeczki wkładkowej Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie L. 4237 wystawionej na nazwisko Józef Słuka opiewającej na kwotę 60 kor. i wzywa niniejszem każdego, ktoby rzeczoną książeczkę miał w swem posiadaniu, ażeby ją w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej części Gazety Lwowskie sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem niej mu przysługujące niezawodniej wykazał, ileże w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. C. I. 109/1 (1) [10.469 1—3]

Przeciw Marcinowi Górzanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez wykazanego pełnomocnika gminy Złota Józefa Margaja w Złotej pozew o własność i intabulacyę parceli lk. 114/40 w Złotej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4. lutego 1902, o godzinie 9 rano do tego sądu biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Górzana stanawia się pana Michała Kraja w Złotej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Górzana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 6. grudnia 1901.

L. cz. 1570. [10.408 1—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa po myśli §. 29. ust not. tych, którzy w myśl ustępu pierwszego § 25. ust. not. mniemają, że im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie ich pretensyi do kaucyi służbowej p. Józefa Friedmana byłego substytuta c. k. notaryusza p. Samuela Kwaśnieckiego we Lwowie przechowanej w depozycie sądowym c. k. sądu krajowego we Lwowie, a składającej z 4% listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. II. Nr. 7197 na 10.000 koron i S. IV. Nr. 3366 na 1000 koron przysługa, ażeby te swe pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej Izbie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi zezwolenie na wydanie właścicielowi lub tegoż prawonabywcom złożonych na kaucyę walorów.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, 30. listopada 1901.

L. 1192/901. [10.406 1—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie w myśl przepisu §. 29. ustawy notaryalnej wzywa wszystkich tych, którzyby z tytułu urzędowania p. Władysława Kaliniewicza jako byłego substytuta c. k. notaryusza w Chodorowie rościli sobie jakiekolwiek pretensye do złożonej przezeń i w ślad uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 18. marca 1900. Prez. 724-13. N. M./00. w depozycie tegoż sądu przechowanej kaucyi jego służbowej, pretensye swoje do 6 ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej w Izbie tutejszej zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia Izba tutejsza udzieli swego przyzwolenia na wydanie rzeczonej kaucyi panu Władysławowi Kaliniewiczowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 28. września 1901.

L. cz. C. II. 427/1 (1) [10.455]

Przeciw Franciszkowi Sigmundowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Bursę im. Stefana Batorego w Wadowicach pozew o uznanie pretensyi za zgasłą itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Franciszka Sigmunda ustanawia się pana adwokata dr. Józefa Korna w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Franciszka Sigmunda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on albo w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. Cw. 631/1 (1) [10.450]

Przeciw Michałowi Herschthalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Schachne Laudaua pozew o 231 koron.

Celem strzeżenia praw Michała Herschthala, ustanawia się pana dra Maurycego Körbla, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Herschthala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 18. listopada 1901.

L. 136.650.

OBWIESZCZENIE.

Według rozporządzeń król. węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 25. października i 3. grudnia b. r. L. 90.096 i 91903 wzbroniony jest z powodu panującej zarazy pomoru świń przywóz świń z politycznych powiatów Bohorodczany i Gorlice w Galicyi do Węgier.

Natomiast znosi się wszystkie poprzednio wydane zakazy przewozu zwierząt z powiatów powyż nie wymienionych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 7. grudnia b. r., L. 46071 w ślad za reskryptem tegoż Ministerstwa z 4. listopada 1901 L. 41099 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 11. listopada b. r. L. 121.850.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. grudnia 1901.

L. cz. Cw. IV. 2443/1 (1) [10.473]

Przeciw p. Jakóbowi Reissowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez Lwowską filię Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie pozew wekslowy pto 1800 koron.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3. dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Aleksandra Lisiewicza adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 7. grudnia 1901.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 7. stycznia 1902 i dni następnych o godzinie 9 tej rano w myśl §. 24 odbędzie w sali konces. Zakładu zastawniczego w Krakowie, przy ul. Wiślnej l. 3

PUBLICZNA LICYTACYA

niewykupionych i nie prolongowanych zastawów, a mianowicie:

1. Kosztowności w złocie, srebrze i drogich kamieniach zastawione od 1. września 1900 do 31. grudnia 1900, ostatnia liczba zastawu Nr. 32.575.

2. Ubrania, bielizna, towary łokciowe, futra, maszyny do szycia, rowery, strzelby i obrazy zastawione od 1. lutego 1901 do 31. maja 1901, ostatnia liczba zastawu Nr. 10.608.

3. Papiery wartościowe niewykupione po 31. grudnia 1900, ostatnia liczba zastawu Nr. 14.444, sprzedane będą z wolnej ręki według kursu „Gazety Lwowskiej".

Prolongaty Zakład przyjmuje tylko do 4. stycznia 1902.

Licytacya odbywać się będzie tylko w przed południowych godzinach — po południu zaś Zakład zastawniczy otwarty dla Publiczności jak zwykle od godziny 3 do 6.

Kraków, w grudniu 1901 r.

Koncesyonowany Zakład zastawniczy w Krakowie.

Ч. 1141/901 [1—3]

Конкурсъ.

Въ цѣли надѣленія одною стипендією Имени Єго ц. к. Апостольского Величества **Франца Іосифа І.**, въ квотѣ 309 кор. 60 гел. годично, объявляется слѣдующій конкурсъ:

1) право надѣленія тою стипендією прислугуетъ Институту „Русскій Народный Домъ" во Львовѣ, въ который посредствомъ школьныхъ властей, слѣдуетъ вносити петиціи, включительно по 18 (31) января 1901 года.

2) О надѣленіе тою стипендією старатись могутъ студенты, отдающіися наукамъ юридическимъ, или техническимъ, и должны выказатись, що они

а) суть родомъ изъ Галичины,

б) придерживаются русской народности и греко-кат. обряда.

в) суть бѣдны,

г) нравственно хорошо ведутся и

д) въ наукахъ хорошо успѣваютъ.

3) Надѣленный тою стипендією, пользоватись будетъ нею до окончанія студій, а по окончаніи тѣхъ же, еще два года, если подвергнется строгимъ испытамъ (ригорозамъ) въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, що въ теченіи первого года два такіи же испыти выдержалъ.

Отъ Управляющого Совѣта русского народного Института „Народный Домъ".

Львовъ, 24-го ноября (7-го декабря) 1901.

Ч. 1145/901 [1—3]

Конкурсъ.

Съ началомъ І-го семестра 1901/1902 школьного года объявляет ся симъ конкурсъ на одну стипендію имени Іоанна и Эмиліи Христофолименсовъ, по 200 (двѣстѣ) коронъ годично, съ опредѣленіемъ срока до 18 (31) января 1902 года. Подавати просьби могутъ порѣдствомъ школьного настоятельства въ русскій народный Институтъ „Народный Домъ" во Львовѣ которому прислугуетъ право надаванія той стипендіи, такіи ученики школъ гимназіяльныхъ, которыи выкажутъ, що:

1) суть греко-кат. обряда и русской народности,

2) суть бѣдны,

3) въ наукахъ хорошо успѣваютъ и

4) нравственно хорошо ведутъ ся.

Первенство, при ровныхъ данныхъ имѣютъ сродники фундатора, бл. п. о. Іоанна Христофолименса, і его супруги Эмиліи.

Стипендистъ пользуетъ ся стипендією только до окончанія гимназіяльныхъ наукъ, т. е. до окончанія VIII-го класса.

Отъ Управляющого Совѣта Института „Народный Домъ".

Львовъ, 24-го ноября (7-го декабря) 1902.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.